

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

22 grudnia 2022 czasopismo bezpłatne Nr 51 (1142)

www.passa.waw.pl



PRACOWNIA
KUCHAREK SZEŚĆ

Zamów on-line na
www.kuchareksześć.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55

Anioły w Lesznowoli...



Czyt. str. 6

W oczekiwaniu na Święta



Kolejny numer „Passy“ ukaże się 5 stycznia.

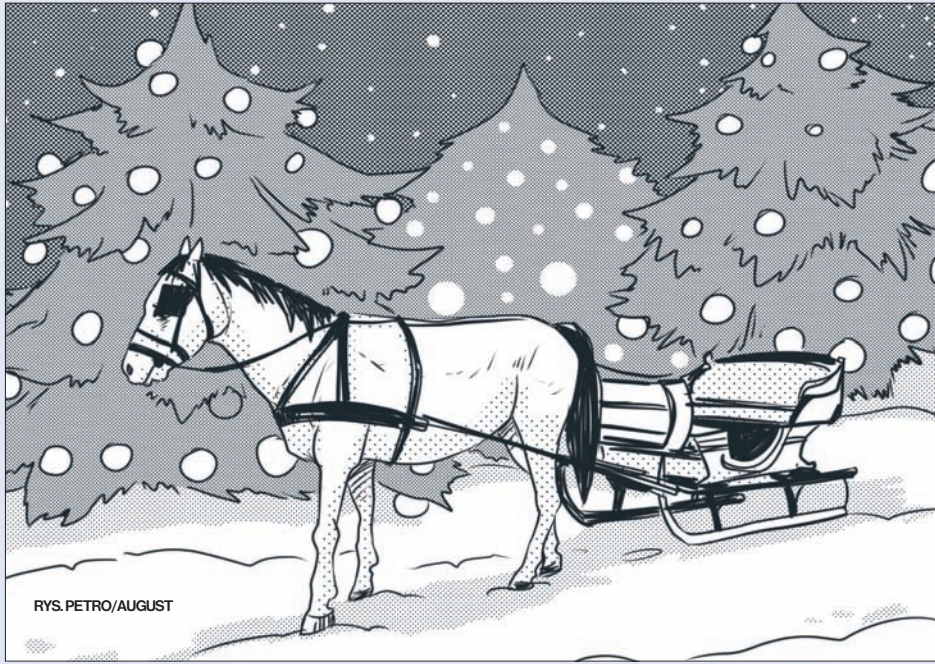
*Cudownych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w Nowym Roku – życzy Redakcja.*

Niech się pamięta, nie tylko od święta



Wanda Traczyk-Stawska, weteranka Powstania 1944. To jedna z niewielu już Polek, którym przyszło przeżyć niepewne czasy międzywojnia, kataklizm drugiej wojny światowej, stalinowski okres represji, odwilż październikową, gomułkowską stabilizację, gierkowskie otwarcie na świat, rewolucję z Wałęsą w roli głównej i czas dyktatorskich rządów Jaruzelskiego, by teraz nawoływać do przywrócenia ideałów solidarnościowych w sytuacji, gdy władza tylko sobie dogadza, rośnie w piórka, a co najgorsze – odcina nas od Unii Europejskiej. Mieszkająca w Wawrze pani Wanda (powstańcze pseudo „Pączek”) ma świadomość, że jej siedziba znajduje się na dawnym szlaku marszrutu Napoleona na Moskwę. Ta odważna obywatelka Rzeczypospolitej nie boi się protestować publicznie przeciwko uzurpatorskim poczynaniom dzisiejszych samodziernawców. Staje między innymi w obronie kobiet, których wolności dzisiejsi prawodawcy usiłują uszczuplić. Dobrze, że tę ciotkę mistrza olimpijskiego w soku wżwyz Jacka Wszoły honoruje przynajmniej władza stołeczna, bo władza państwowa najchętniej nasyła na nią policję.

Niezmłonna pani Wanda to młodsza koleżanka mojego – już świętej pamięci – ojca i stryja z Powstania Warszawskiego. Wszyscy troje wyrosli w czasach, gdy Kościół był dla społeczeństwa pozostającą przez wieki ostoją. Stryj brał ślub kościelny w gorącym czasie walki z Niemcami już jako żołnierz batalionu „Kiliński”. Powojenna władza ludowa dała mu wilczy bilet co do możliwości zatrudnienia w instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych. Jako jeden z prawdziwych bohate-



RYŚ. PETRO/AUGUST

rów Powstania nie mógł nawet opowiadać publicznie o swoich czynach. Dopiero podczas pogrzebu stryja przypomniał o nich ksiądz i koledy z Kilińskiego.

Pyśże o tym, bo dziś coraz trudniej uznawać Kościół za społeczną ostoję. W sferze sakralnej więcej mamy przyzwyczajenia i tradycji niż zaangażowania duchowego. Nietrudno to zrozumieć, gdy się dostrzeże uparte pozostawanie sfer kościelnych w okopach średniowiecza. Czy ma sens wpajanie młodzieży szkolnej podziatu na piekło i niebo w sytuacji, gdy człowiek już lata na Księżyc? I czy da się na dłuższą metę utrzymać dyskryminację kobiet, jeśli chodzi o posługę kościelną? Albo celibat księży, całkowicie sprzeczny z tak często podnoszo-

nymi przez Kościół prawami natury? Inna sprawa, że wiele spraw związanych z wiarą w rzeczy nadprzyrodzone już dawno uległo zwykłej komercjalizacji. Bożonarodzeniowe zaangażowanie emocjonalne wiąże się nie tyle z duchowym skupieniem, ile z bieganiem za prezentami pod choinkę albo za świeczką karpitem. Kto bywa w krajach kultury zachodniej, ten wie zresztą, że tzw. Christmas time w supermarketach zaczyna się niekiedy już w październiku.

W obszarze polskiej polityki natomiast nastąpił taki czas, że coraz trudniej się zorientować, kto z apostołów obecnej władzy jest Judaszem, a kto świętym Piotrem. Większość z nich jednak widzi swego Wielkiego Przewodnika w osobie faceta zwanego

potocznie „Ojcem Rydzykiem”, który tłucze niezłą kasę na flircie z rządem. Wiernym już trudno się zorientować, czy ważniejsze jest wyznaczenie jasnogórskie, łagiewnickie, czy toruńskie. Tym bardziej, że dla naszych biskupów Rzym ze swym urzędem w Watykanie jakby przestał być jednoznaczny centralą, choć ta centrala coraz częściej przywołuje ich do porządku, a nawet daje klapsy. I są to kary jak najbardziej zasłużone, o czym przekonują społeczeństwo liczne już filmy i reportaże dotyczące nadużyć i wypaczeń w życiu duchowieństwa, przez długi czas usiłującego pozostać poza powszechnie obowiązującym prawem.

Pewnie dlatego w dużym stopniu zanikł praktykowany jeszcze niedawno zwyczaj

wiązania niektórych księży z jednostkami sportowymi. Kto jeszcze pamięta znanych z mass mediów opiekunów duchowych piłkarskiego klubu Legia Warszawa? Na pewno pozostał jeszcze taki opiekun w Polskim Komitecie Olimpijskim, czemu nie sposób się dziwić, skoro sama siedziba PKOl nosi imię Jana Pawła II, który był wielkim zwolennikiem, a nawet promotorem sportu. W jednej z parafii podwarszawskich napotkałem proboszcza, który był przede wszystkim zawodowym nauczycielem języka polskiego i choćby z tego względu wygłaszał bardzo mądre kazania. A młodzież przyciągał do Kościoła właśnie poprzez sport, organizując turnieje piłki nożnej, siatkówki, koszykówki. Teren przykościelny oddał pod sfinansowaną przez gminę budowę boisk do tych sportów. Efekt był taki, że młodzi ludzie walili do Kościoła drzwiami i oknami, a przede wszystkim korzystali z możliwości wyżycia się na boiskach.

Szkoda, że ksiądz prałat Dariusz Gas, proboszcz ursynowskiej parafii Wniebowstąpienia Pańskiego nie ma takich terenów, ale jest na szczęście zwolennikiem sportu i swego czasu w piłkarskiej reprezentacji Polski książy należał do najlepszych graczy. Może więc naszej drużynie narodowej z Robertem Lewandowskim na czele bardziej od trenera przydałby się przewodnik duchowy i wtedy wyniki na mistrzostwach świata byłyby lepsze?

Zastanawiając się nad tym, życzę nie tylko Czytelnikom „Passy” jak najmiłszych Święt.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelny@passa.waw.pl

To już czas noworocznych postanowień! Jak wytrwać i rzucić palenie?

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucenie palenia, ale wielu osobom niestety nie udaje się porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstinencji przekłada swoje „żelazne” postanowienie o kolejny rok.

– Rzucanie palenia to walka z nałogiem na trzech poziomach. Pierwszy związany jest z uzależnieniem od nikotyny. Na drugim trzeba poradzić sobie z typowymi nawykami i zachowaniami, np. papierosy po jedzeniu, do kawy, przy długiej rozmowie telefonicznej. Tutaj należy też przyzwyczajenie trzymania papierosa w dłoni i sięgania nim do ust.

gą być np. papierosy elektroniczne. Nadal po coś sięgam, trzymam między palcami, sięgam do ust, zaciągam się, ale zmniejszam dawkę nikotyny, nie wdycham substancji smolistych i nie truję otoczenia.

Warto wiedzieć, że według Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), alternatywne dla tradycyjnego palenia urządzenia, jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu, są potencjalnie mniej szkodliwe o ok. 95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, a to ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych zawartych w papierosowym dymie. Do najnowszych urządzeń tej drugiej kategorii, czyli podgrzewaczy dostępnych w Polsce należy np. glo new heating technology, ale oferta nikotynowych alternatyw dla zwykłych papierosów wciąż się poszerza. Wystarczy wspomnieć od niedawna dostępne na naszym rynku niezawierające tytoniu saszetki nikotynowe, przez niektórych naukowców wskazywane jako jeszcze mniej szkodliwe, niż te wyżej wspomniane (1). Każdy moment jest dobry, by rzucić palenie, więc nie zrażajmy się, jeśli noworoczne postanowienie uwolnienia się od nałogu nieco odwleka się w czasie. Grunt, żeby znaleźć narzędzia i okoliczności, które mogą nam skutecznie i definitywnie w tym pomóc.

(1) Woreczki nikotynowe – nowy rewelacyjny (jak się wydaje) produkt pomocny w redukcji szkód wywołanych paleniem tytoniu. - Profesor Andrzej Sobczak (asobczak.com.pl)

Trzeci poziom to zachowania społeczne, czyli np. spotkania w palarni, wzajemne częstowanie się papierosami, poczucie wspólnoty z innymi palaczami. Zerwanie z nałogiem oznacza więc zmianę trybu życia – komentuje ekspertka.

I dlatego właśnie nieoczekiwanym sprzymierzeńcem może okazać się na przykład rodzinny zimowy wyjazd na ferie lub po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpołewska, psycholog społeczna, wykładowczyni akademicka i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tłumaczy, dlaczego ta wiedziana może być pomocna w rzucaniu palenia:

Dr Korpołewska zaznacza, że ważne jest również, aby zrozumieć, jak silny jest mechanizm wypracowanego przez lata palenia nawyku: – Tu przydatne mo-



Okazuje się, że dla palaczy, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej, według licznych badań naukowych, redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem. A ważną z psychologicznego punktu widzenia okolicznością może być po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpołewska, psycholog społeczna, wykładowczyni akademicka i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tłumaczy, dlaczego ta wiedziana może być pomocna w rzucaniu palenia:

Wspaniałych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz realizacji wszystkich
planów i pragnień
w Nowym Roku 2023
życzą

Bożenna Korlak
Maria Jolanta Batycka-Wąsik

Przewodnicząca Rady Gminy Łęsznowola
Wójt Gminy Łęsznowola

M^{IOJE}
IEJSCE
OKOTÓW

Stad jestem!

Życzymy wspaniałych świąt Bożego Narodzenia, szczęścia, zdrowia w Nowym 2023 Roku

Rada i Zarząd Dzielnicy Mokotów
m.st. Warszawy
mokotow.um.warszawa.pl
facebook.com/UDMokotow

Ruch zastąpi prawie każdy lek, podczas gdy żaden lek nie zastąpi ruchu

dr Wojciech Oczko – nadworny lekarz królów polskich: Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy

Wśród państw europejskich Polska należy do grupy o podwyższonym ryzyku wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych. Dane statystyczne wskazują, że rośnie liczba Polaków z różnymi schorzeniami układu krążenia, które – jeśli nie są leczone – prowadzą do obniżenia jakości życia i skrócenia jego długości. Choroby układu sercowo-naczyniowego stanowią najczęstszą przyczynę umieralności w Polsce.

Oto tylko niektóre liczby, które obrazują powagę problemu:

- ❖ Śmiertelność z powodu chorób układu sercowo-naczyniowego w Polsce jest wyższa o 59% w porównaniu ze średnią wszystkich krajów grupy OECD.

- ❖ W 2019 roku zarejestrowano w Polsce łącznie 86 116 zgonów z powodu chorób układu krążenia, w tym 21 724 zgony z powodu choroby niedokrwiennej serca i 15 903 zgony z powodu choroby naczyń mózgowych (dane GUS).

- ❖ W 2021 roku zarejestrowano 22 248 przypadków ostrego zawału serca, 15 171 – dusznicy bolesnej, 9373 – zatoru płucnego, 17 739 – udaru mózgu oraz 4201 – tętniaka i tętniaka rozwarstwiającego aorty (dane ZUS).

Wspólnymi siłami możemy te liczby zmienić!

Rehabilitacja przynosi następujące efekty:

- ❖ modyfikuje czynniki ryzyka choroby niedokrwiennej serca,
- ❖ poprawia funkcje śródbłonna naczyń,
- ❖ hamuje rozwój miażdżycy i przyczynia się do jej regresji,
- ❖ poprawia wydolność układu krążeniowo-oddechowego,
- ❖ poprawia funkcje narządu ruchu i sprawność psychofizyczną,
- ❖ poprawia jakość życia pacjentów i je wydłuża.

Według najnowszych wytycznych Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego z 2022 roku **znaczenie rehabilitacji w leczeniu schorzeń układu sercowo-naczyniowego jest tak samo ważne jak zażywanie leków.**

Podstawą skierowania na rehabilitację w ramach prewencji rentowej ZUS jest orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej. Lekarz orzecznik ZUS może je wydać:

- ❖ na wniosek lekarza leczącego,
- ❖ przy ustalaniu uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego,
- ❖ przy orzekaniu o niezdolności do pracy do celów rentowych,
- ❖ przy kontroli prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich.

Wniosek o rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS może wystawić każdy lekarz, który prowadzi leczenie pacjenta. Wystarczy poprosić swojego lekarza o taki dokument i złożyć go w najbliższym placówce ZUS. Lekarz może także wystawić wniosek w formie elektronicznej na PUE ZUS.

Dlatego zachęcamy Państwa do skorzystania z **bezpłatnego programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej w schorzeniach układu krążenia.** Udział w 24 dniowym turnusie rehabilitacyjnym daje szansę na utrzymanie bądź przywrócenie zdolności do pracy. Może wpłynąć na wzrost bieżących dochodów, a w przyszłości – na wyższą emeryturę.

Program rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS w schorzeniach układu krążenia jest przeznaczony dla osób, które zmagają się z chorobami serca i naczyń krwionośnych, ale chcą jak najdłużej pozostać aktywne zawodowo.

ZUS

ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

Z tej formy rehabilitacji mogą skorzystać osoby:

- ❖ ubezpieczone w ZUS, które są zagrożone całkowitą lub częściową niezdolnością do pracy,
- ❖ uprawnione do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego po ustaniu tytułu do ubezpieczenia chorobowego lub wypadkowego,
- ❖ które pobierają rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

Kompleksowa rehabilitacja kardiologiczna jest prowadzona zgodnie z obowiązującymi standardami opracowanymi przez Polskie Towarzystwo Kardiologiczne.

W trakcie turnusów rehabilitacyjnych każdy uczestnik ma indywidualnie ustalony plan usprawniania, dostosowany do swoich możliwości.

Opiekę nad uczestnikami w ośrodkach sprawują doświadczony zespół medyczny, które składają się z lekarzy, fizjoterapeutów i psychologa.

Aktywności ruchowej towarzyszą treningi relaksacyjne oraz prelekcje dotyczące chorób, z którymi zmagają się uczestnicy turnusu. Prowadzący wykłady promują zdrowy styl życia i zdrowe żywienie, a także omawiają zagrożenia środowiskowe.

Serdecznie zapraszamy Państwa do odwiedzenia naszej strony internetowej www.zus.pl/swiadczenia/prewencja-i-rehabilitacja/prewencja-rentowa/, gdzie znajdą Państwo szczegółowe i praktyczne informacje.



Gala Wolontariatu - Ursynów dla Ukrainy

Ten rok był wielkim sprawdzianem dla wolontariuszy. Bez nich wiele działań związanych z pomocą uchodźcom z Ukrainy nie byłoby możliwych. 15 grudnia w Arenie Ursynów odbyła się Gala Wolontariatu - Ursynów dla Ukrainy. Podczas wydarzenia burmistrz Ursynowa Robert Kempa wręczył podziękowania grupom wolontariuszy zaangażowanym w pomoc uchodźcom.

- Za nami bardzo trudny i pełen wyzwań rok. Ale wolontariusze po raz kolejny udowodnili, że nie ma rzeczy niemożliwych. Otworzyli swoje serca i poświęcili czas, aby pomóc naszym sąsiadom, którzy musieli uciekać przed wojną. Byli zawsze tam, gdzie pomoc była najbardziej potrzebna. Dziękuję jeszcze raz za to, co robicie. Jestem z Was dumny - mówił burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Wśród wyróżnionych podczas gali znaleźli się:
- Wolontariusze z magazynu żywnościowego Stowarzyszenia Społeczników „Ariadna”,
- Wolontariusze z magazynu rzeczowego Fundacji Dzieci Rodzice Szkoła,
- Wolontariusze z punktu pobytowego w Arenie Ursynów zaangażowani i zrzeszeni na profilach „Kuchnia z Areny”, „Kartka z Areny”, „Medycy z Areny”, „Tłumacze z Areny”, „Harcerze z Areny” oraz „Ochotnicy Warszawscy”,
- Wolontariusze z Miejsca Aktywności Lokalnej Kajakowa,
- Siostry Dominikanki z ul. Klubowej 6,
- Wolontariusze z Kluboteki Dojrzałego Człowieka,
- Wolontariusze z ursynowskich placówek oświatowych.

Przy wsparciu Urzędu Dzielnicy Ursynów udało się zorganizować wiele akcji pomocowych, zbiorów żywności i darów rzeczowych. W Arenie Ursynów, obiekcie należącym do Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji, działał od marca do sierpnia czasowy punkt pobytowy dla uchodźców z Ukrainy. W Urzędzie Dzielnicy Ursynów działał także punkt informacyjny, a w sali 136 stworzono Internet Work Cafe wraz z kąciakiem zabaw dla dzieci.

- Zaczęliśmy działać tak szybko, jak tylko mogliśmy. Już 27 lutego zorganizowaliśmy zbiórki darów w urzędzie, a zaangażowanie Ursynowian przeszło nasze oczekiwania. Po kilku godzinach udało się zebrać 15 ciężarówek darów. Wsparcie wolontariuszy w tym czasie było i jest na wagę złota. Dlatego, chociaż w taki symboliczny sposób, chcieliśmy pokazać, jak bardzo doceniamy ich pracę i zaangażowanie - mówi Jakub Berent, zastępca burmistrza Ursynowa.

W ramach Polskiego Ładu. W przyszłym roku dochody miasta z tego tytułu będą niższe o 285 mln zł niż te w roku obecnym oraz niższe aż o 1,1 mld zł w stosunku do 2021 r. Rządowa rekompensata pokrywa jedynie niecałe 33 proc. ubytku dochodów z PIT.

Jednocześnie, mimo spadających wpływów miasta, rośnie wysokość Janosikowego, które Warszawa musi wpłacać do państwowej kasy. W przyszłym roku będzie to 1,4 mld zł czyli o 116 mln więcej niż obecnie.

Na te wszystkie problemy nakłada się rosnąca inflacja, która zwiększa koszty realizacji miejskich inwestycji. Rosną też koszty energii - w przyszłym roku wzrost wydatków z tego tytułu sięgnie 204 mln zł. Największe wydatki w przyszłym roku, podobnie jak w latach poprzednich, zaplanowano na edukację oraz transport. Warszawa po raz kolejny dopłaci do subwencji oświatowej. Wyda też o 919 mln zł więcej niż obecnie na komunikację miejską.

Mimo niepewnej sytuacji gospodarczej i coraz trudniejszej sytuacji finansowej miasta, w budżecie zachowano wysokie nakłady na inwestycje. Wśród tych największych pojawiają się m.in. budowa II linii metra, budowa Muzeum Sztuki Nowoczesnej, rozbudowa wiaduktów Trasy Łazienkowskiej przy Agrykoli, budowa szkoły przy ul. Świderskiej oraz zespołu szkolno-przedшкольного w rejonie ul. Hennela.

Jakub Leduchowski

Kolejny rok z niższymi dochodami



Rada m.st. Warszawy przyjęła budżet miasta na kolejny rok oraz Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2023-2050. Przyszły rok będzie kolejnym, w którym dochody miasta spowodowane niekorzystnymi zmianami w prawie będą niższe. Do tego dochodzi wysoka inflacja, która zwiększa koszt realizacji wielu inwestycji.

- Jest godzina 20:30. Budżet m.st. Warszawy na 2023 r. został właśnie przyjęty. Czas są trudne, ale zapewniliśmy środki na kluczowe programy i inwestycje. Bo nawet w tym trudnym czasie chcemy i będziemy nadal rozwijać stolicę. Dziękuję radnym za dyskusję i przyjęcie uchwały budżetowej - mówił Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy.

- Budżet na 2023 r. jest do wodom na wyjątkową efektyw-

ność pracy prezydenta i rady. Został przygotowany tak, by ograniczyć negatywny wpływ rządowych pseudoreform na codzienne życie warszawianek i warszawiaków. Rząd nieustannie drenuje samorządowe finanse, zwłaszcza budżet Warszawy. Mam nadzieję, że ostatecznie dochody okażą się wyższe od planowanych. Na pewno będziemy o to zabiegać - mówi Jarosław Szostakowski, przewodniczący klubu PO w Radzie m.st. Warszawy.

Przyszłoroczne dochody miasta zaplanowano na poziomie 20,2 mld zł. Będą one mniejsze od tegorocznych o 826 mln zł, a od tych sprzed dwóch lat - o 1,4 mld zł. Wydatki sięgną 24,4 mld zł, co spowoduje deficyt w wysokości 4,1 mld zł. Będzie to największy deficyt budżetowy na przestrzeni ostatnich 15 lat.

Główną przyczyną takiego bilansu są zmiany w PIT wpro-

Kuźnia jak sprzed wieków tuż pod blokiem

Kuźnia nad Potokiem Służewieckim u zbiegu ulic Przy Grobli oraz Alei Wilańskiej może dziwić swoim archaicznym widokiem. Obiekt do dziś potrafi zabrznieć dźwiękiem kucia stali.

Kuźnia powstała w 1989 roku, tuż nad Potokiem Służewieckim. Budynek ma być wiernym odwzorowaniem obiektu tego typu z początków poprzedniego stulecia. To nawiązanie do nieistniejącej już dawnej kuźni służewskiej - jednej z najstarszych na Mazowszu.

Pokazuje zapomniany zawód

Kuźnia została stworzona przez Zdzisława Gałęckiego - mistrza kowalstwa, magistra Akademii Sztuk Pięknych w Toruniu. Powstała w 1989 roku obiekt miał budowę taką jak kuźnie tego rejonu - konstrukcja wykonana z dębu została zakończona jaskółczym ogonem na dachu. Powstały w 1989 roku budynek - już pod koniec lat 90-tych zmienił swój charakter. Stał się bardziej muzeum niż pracownią kowalstwa artystycznego. Co ważne, obiekt udostępniono mieszkańcom.

W środku znajduje się w pełni profesjonalne, działające palenisko kowalskie, miech do tłoczenia powietrza, kowadła i młotki. Jest także masywny stół warsztatowy, imadła, ręczna wiertarka do robienia otworów w metalu, a także podbijaki, podsadzki i młotki. To ponad stule-



ni sprzęt najwyższej klasy. Na ścianach wiszą świdy, topory ciesielskie. Na zewnątrz zaobserwować można maszyny rolnicze. Ekspozycje pochodzą z całej Polski, co sprawia, że jest to jedyny tego rodzaju obiekt w kraju. We wnętrzu, dokładnie w centralnym miejscu kuźni znajduje się jednorodne kowadło, a bezpośrednio za nim okazały, duży piec kowalski i palenisko. Podłączony do niego jest miech kowalski z 1900 roku - w pełni odrestaurowany. Pozwala to na pracę nawet bez prądu, co udowodnia, że obiekt jest w pełni samowystarczalny - podobnie jak historyczne pierwowzory.

Dwustuletnie kowadło

Stojące na zewnątrz kuźni kowadło bezrozne to najstarszy, ponad dwustuletni eksponat muzeum. Obiekt wyposażony

jest także w pełną przerożnych przyrządów szafę narzędziową, komplet młotków - od małych, około stu-gramowych, po ciężkie - ośmiokilogramowe młoty. Znajduje się tutaj także komplet klezczy kowalskich oraz kamień szlifierski na kobyłce. Przeznaczony do ostrzenia toporów, siekier i mieczy. Na terenie przed kuźnią zgromadzone są także urządzenia i maszyny rolnicze oraz ogrodnicze, kierat, sieczkarnia, pługi, brony, tył wozu, słup drewniany do gwintowania osi wozowych, spęczarka, oraz gołębnik słupowy, ul kłódowy stojak, kołowrót studzienny i kapliczka św. Józefa.

W kuźni można wykonać dosłownie wszystko z metalu. Od metalowych konstrukcji, świeczników, ogrodzeń bram, po krzesła, stoliki i meble. Technologia kucia na gorąco nie zmieniła się praktycznie od tysięcy lat. Jednak, aby wykuć cokolwiek z metalu, należy przeznaczyć na to dużo czasu. To bardzo pracochłonny proces. Przysłowie „kuj żelazo, póki gorące” nie wzięło się wcale znikąd. Rozgrzany metal można kuć do dwóch minut.

Obecnie miejsce słynie z żywych lekcji historii oraz pokazów kucia w Noc Muzeów. Dziś muzeum prowadzone jest przez mistrza kowalstwa - Kamila Gałęckiego. Porośnięte bluszczem ściany budynku kuźni są też popularnym miejscem plenerów ślubnych i sesji zdjęciowych.

Piotr Celej



Kup choinkę i daj jej drugie życie

Święta coraz bliżej. Mieszkańcy, którzy jeszcze nie kupili świątecznego drzewka, nadal mogą to zrobić niemal w każdej dzielnicy. A Warszawa ponownie zachęca do kupna choinki w doniczce. Po świętach można ją przesadzić do własnego ogródka lub oddać do posadzenia w warszawskim lesie.

Miejsc, w których mogą być sprzedawane choinki, jest w Warszawie kilkadziesiąt. Stoiska ze zgodą na taką sprzedaż znajdują się niemal w każdej dzielnicy, część z nich w wytyczonych pasach drogowych. Dzięki temu mieszkańcy mogą kupić świąteczne drzewko nawet przy okazji, np. wracając do domu.

Choinka wieloletnia

Żywe świąteczne drzewko może posłużyć dłużej niż jeden sezon. Pod warunkiem, że będzie to choinka z korzeniami, kupiona w doniczce. Iglaki mogą później zyskać drugie życie - w domowym ogródku lub w warszawskich lasach. Miejsca leśnicy, podobnie jak w poprzednich latach, będą organizować zbiórki świątecznych drzewek:

- 14 stycznia 2023 r. między godz. 10:00 a 14:00 pod Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej Lasów Miejskich - Warszawa przy ul. Rydzowej 1A,

- 21 stycznia 2023 r. między godziną 10:00 a 14:00 pod główną siedzibą Lasów Miejskich - Warszawa przy ul. Korkowej 170A.

Przyjmowane będą wyłącznie rodzime gatunki drzewek: świerk pospolity, sosna zwyczajna i jodła pospolita. Leśnicy przypominają też, że iglaki najlepiej jest trzymać w domu jak najkrócej - zwiększa to szanse na późniejsze przyjęcie się drzewka. Dlatego najlepiej jest przenieść choinkę na balkon tuż po świętach.

Co zamiast zbiórki Lasów Miejskich?

Poświąteczną choinkę - pozbawioną ozdób, opakowań, ziemi i donicy - można również zo-

stawić w kontenerze oznaczonym napisem „zielone” lub w wyznaczonym przez administratora nieruchomości miejscu gromadzenia tych odpadów. Od 2023 r. odpady zielone odbierane będą przez cały rok, a nie jak dotychczas od marca do listopada. Dokładny harmonogram odbioru dla konkretnego adresu można sprawdzić na stronie i w aplikacji Warszawa19115.

Świątecznego iglaka można oddać też do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Płytowej 1 na Białołęce (czynny od poniedziałku do piątku, w godz. 11:00-19:00 oraz w soboty w godz. 9:00-17:00) lub umieścić w przydomowym kompostowniku.

Jakub Leduchowski



Spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
 i szczęśliwego
Nowego Roku 2023

życzą

Burmistrz
 Dzielnicy Wilanów
 m.st. Warszawy



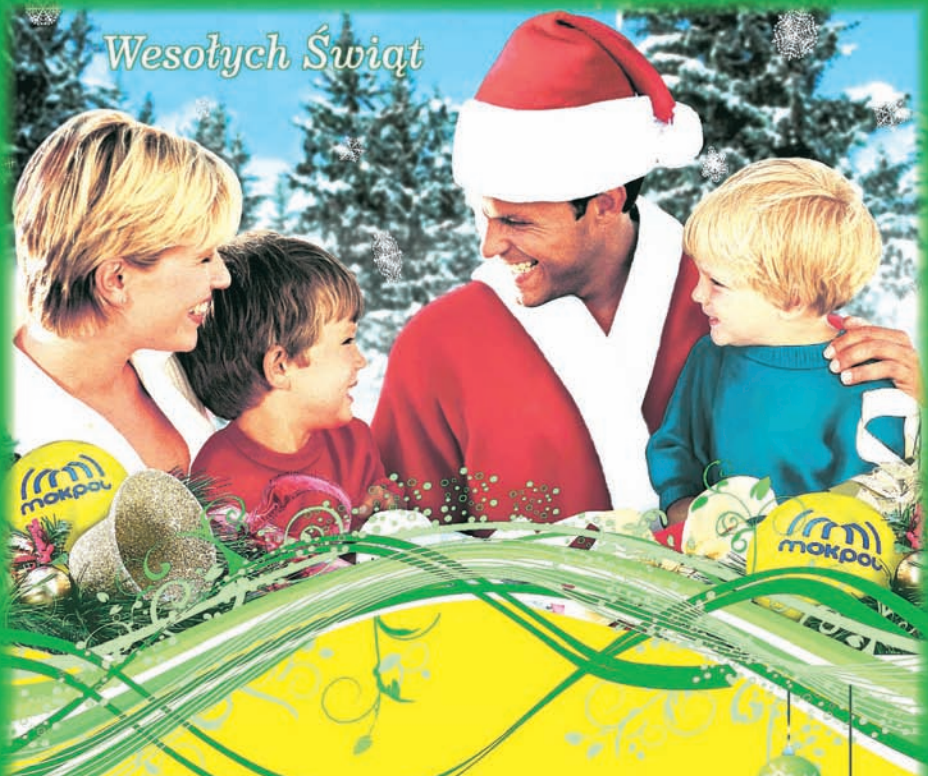
Ludwik Rakowski

Przewodniczący Rady
 Dzielnicy Wilanów
 m.st. Warszawy



Hubert Królak

Wesołych Świąt



Z okazji
 Świąt Bożego Narodzenia
 pragniemy życzyć naszym Klientom
 niezapomnianych i cudownych chwil
 oraz nowych, wspaniałych możliwości
 w nadchodzącym roku 2023
 składa
 Zarząd wraz Radą Nadzorczą



Platforma
 Obywatelska

Z okazji zbliżających się
 Świąt Bożego Narodzenia
 życzymy Państwu
 dużo zdrowia,
 wspaniałych chwil
 spędzonych w gronie rodzinnym,
 w atmosferze zrozumienia
 i wzajemnej życzliwości.

Niech Nowy Rok 2023
 będzie pełen entuzjazmu
 w działaniu oraz spełnieniem
 założonych celów

życzy

Platforma Obywatelska
 w Dzielnicy Mokotów



ANIOLY – finał XI edycji gminnego konkursu



19 grudnia w filii Gminnego Ośrodka Kultury w Mysiadle odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników XI edycji Gminnego Konkursu Plastycznego „Anioły”, połączone z Wernisażem wystawy.

Konkurs jest skierowany do uczniów z klas 0-IV, a prace oceniane w podziale na trzy kategorie wiekowe. W tegorocznej edycji tematem przewodnim Konkursu były pory roku – zadaniem uczestników było stworzenie Anioła, który swoim wyglądem będzie utożsamiał konkretną porę roku.

Konkurs jest organizowany corocznie od jedenastu lat i wciąż cieszy się dużym zainteresowaniem. Jak podkreślają przedstawiciele organizatorów – Szkoły Podstawowej w Nowej Iwicznej oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznawoli – temat jest wdzięczny i wyjątkowo lubiany przez dzieci.

W tym roku Jury wybierało najpiękniejsze Anioły spośród 149 nadesłanych prac, a nagrody oraz wyróżnienia przyznano 16 uczestnikom. Prace zostały wyeksponowane w Galerii Pasaż w Mysiadle przy ul. Topolowej 2 (filia GOK Lesznawola). Serdecznie zapraszamy do oglądania - wystawę można zwiedzać do połowy stycznia 2023 roku.

A.A.



**Wójt Gminy Lesznawola,
Przewodnicząca Rady Gminy
Lesznawola oraz Gminny
Ośrodek Kultury
w Lesznawoli serdecznie
zapraszają na klimatyczny
koncert
świąteczno-noworoczny
Jazzowe Koledowanie**

**KONCERT
ŚWIĄTECZNY**
JAZZOWE KOLEDOWANIE

filia GOK Lesznawola
Łazy, ul. Przyszłości 8

**29 GRUDNIA 2022
GODZ. 18.00**

JULIA SAWICKA PROJECT

Skład:
Julia Sawicka - wokół
Hans Peter Salentin - trąbka
Hubert Radoszko - gitara
Andrij Melnyk - akordeon
Żenia Betliński - kontrabas
Marcin Jahr - perkusja

wstęp wolny

**Miasteczka rowerowe
trafią do gminnych szkół**



Gmina Lesznawola otrzymała 85% dofinansowania w wysokości 139 347,42 zł ze środków UE dla projektu „Bezpieczny uczeń na drogach w Gminie Lesznawola” w ramach konkursu nr POIŚ.3.1/1/22 pn. „Bezpieczny pieszy – doposażenie przejść dla pieszych i doposażenie szkół w zakresie edukacji komunikacyjnej”, Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w Priorytecie III „Rozwój sieci drogowej TEN-T i transportu multimodalnego”, w Działaniu 3.1. „Rozwój drogowej i lotniczej sieci TEN-T”.

W ramach projektu 3 gminne szkoły podstawowe – w Zamieniu, Łazach oraz w Mysiadle zostaną wyposażone w mobilne miasteczka rowerowe. Podpisanie umowy planowane jest na styczeń 2023 r. Dodatkowo nauczyciele zatrudnieni w tych szkołach brali udział w szkoleniu pt. „Ogólnopolskie szkolenie dla nauczycieli w zakresie edukacji dzieci i młodzieży w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego”, realizowanym przez Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Referat Innowacji,
Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych
UG Lesznawola



*Przy wigilijnym stole
Łamiąc opłatek święty,
Pomnijcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczęty...*

*Wesołych Świąt
i szczęśliwego Nowego Roku!*

*Wszystkim Członkom Spółdzielni i Mieszkańcom Służewa nad Dolinką
pełnych ciepła, spokoju i radości Świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia, pomyślności i sukcesów w Nowym 2023 Roku
w imieniu Zarządu, Rady Nadzorczej i Pracowników
Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew Nad Dolinką”*

życzą

SND

SŁUŻEW NAD DOLINKĄ
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Grzegorz Jakubiec

Prezes Zarządu

Rafał Miastowski

Przewodniczący Rady Nadzorczej



**Szanowni Państwo,
niech w Święta Bożego Narodzenia
zagości w Państwa domach
prawdziwie świąteczna atmosfera.
Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem
życzymy Państwu dużo zdrowia
i samych szczęśliwych chwil**

**Klub Radnych "Koalicja Obywatelska"
➤ Rady Dzielnicy Mokotów**

**Joanna Balińska ✦ Patrycja Bareja ✦ Izabella Czaplińska
Monika Czerniewska ✦ Joanna Dembowska ✦ Jacek Fałek
Miłosz Górecki ✦ Bożena Kosińska-Krauze
Hanna Barbara Kosowska ✦ Patrycja Laskus ✦ Joanna Lewandowska
Michał Mycka ✦ Maciej Ostapkowicz ✦ Natalia Polubiec
✦ Krzysztof Sosnowski ✦ Marcin Stępień ✦ Małgorzata Szczęsna
Joanna Szymańska ✦ Łukasz Tkacz ✦ Kinga Wróblewska**

oraz Zarząd Dzielnicy Mokotów

**Anna Lasocka ✦ Rafał Miastowski ✦ Jan Ozimek
Marek Rojszyk ✦ Krzysztof Skolimowski**

.N
**KOALICJA
OBYWATELSKA
MOKOTÓW**

„Nie tylko zwiększyła się nasza pozycja wśród konkurencji na rynku, ale pozwoliło to nam także na niezależność...”

Perłowe gody spółki WINDA-WARSZAWA

Budynek biurowy i hala produkcyjna w Lubnej – wizualizacja.



W tym roku minęło 30 lat odkąd Spółka Winda-Warszawa zaistniała na polskim rynku. Świętowanie związane z trzydziestolecie połączone zostało z imprezą integracyjną, która odbyła się w Rozalinie niedaleko Warszawy. Wydarzenie zgromadziło wielu pracowników firmy i sympatyków, którzy w trakcie spotkania mogli uczestniczyć w licznych atrakcjach sportowych i rozrywkowych. Referat okolicznościowy zaprezentowała wraz z wizualizacją nowego obiektu Milena Trudnowska-Lada. Następnie głos zabrali: prezes inż. Tadeusz Trudnowski i wiceprezes inż. Andrzej Katner, liczni goście mogli dowiedzieć się wielu ciekawostek z historii firmy, a także o najważniejszych dokonaniach oraz perspektywach na przyszłość.

Jak powstawała i rosła spółka

W czerwcu 1992 roku została zarejestrowana Spółka pod firmą „Winda”, która wywodzi się z Zakładu Konserwacji Dźwigów Spółdzielni Mieszkaniczej Urzysów (ZKD nie przedstawiał wówczas żadnej wartości rynkowej i obarczony był ryzykiem wypłaty odpraw dla 28 pracowników), który jako majątek wspólny przekazany został wraz z zakładem poligrafii oraz zakładem budowlano-remontowym do specjalnie w tym celu powołanej spółki KEN.

W nowym podmiocie gospodarczym pod firmą Winda Spółka z o.o. z wkładem założycielskim w wysokości 4000

zł, udziały większościowe (52,5%) objął inż. Tadeusz Trudnowski, pozostałe spółka KEN. Na początku firma zatrudniała 28 pracowników i posiadała w konserwacji ok. 800 dźwigów, a majątek stanowiły zapasy części zamiennych o wartości ok. 50 000 zł oraz skromnie wyposażone biuro.

W 1999 roku działalność spółki została rozszerzona o usługi modernizacyjne i projektowanie dźwigów a także własną produkcję drobnych elementów dźwigowych. Pierwsze kabiny składane były z części dostarczanych przez kooperantów i montowane bezpośrednio na obiektach budowlanych. Obecnie biuro projektowe zatrudnia sześciu pracowni-

ków i wykonuje dokumentację techniczną dla ponad 300 dźwigów rocznie...

Natomiast produkcja odbywa się w nowym dziale produkcji mechaniki dźwigowej w Konstancinie, wyposażonym w wysokiej klasy park maszynowy.

W 2002 roku z powodu powstawania w tym czasie na polskim rynku kilku firm o podobnej nazwie, zmieniono nazwę na „Winda-Warszawa” sp. z o.o. W tym czasie powstało także charakterystyczne logo, które symbolizuje koło cierne z przewijającymi się przez nie liniami.

W nowym wieku, asortyment firmy został rozszerzony o dźwigi bez maszynowni, co pozwoliło na dotrzymanie kroku nowym trendom w branży budowlanej.

W 2002 roku zakupiony został pawilon magazynowo-biurowy w Piasecznie o powierzchni ok. 2500 m².

Dzięki tej inwestycji świadczone usługi modernizacji dźwigów, mogły się rozwijać jeszcze bardziej dynamicznie i wchodzić na wyższy poziom techniczny i organizacyjny oraz umożliwiły sokiwy wzrost tych usług.

W 2003 roku odkupione zostały udziały należące do spółki KEN, (w formule umorzenia udziałów ze środków Spółki

za kwotę 550 000 zł), a nowym wspólnikiem został Andrzej Katner.

W 2014 roku w „Windle-Warszawa” powstał dział do produkcji aparatów sterowych. Dzięki temu można wytwarzać sterowania na

swoje potrzeby, jak również dla innych firm, ponadto firma jest w stanie zapewnić pełną kontrolę nad wyprodukowanymi dźwigami. Nie tylko zwiększyła się nasza pozycja wśród konkurencji na rynku, ale pozwoliło to uniezależnić się od dostaw kapryśnych i niesolidnych kooperantów.

W 2017 roku wielkim wydarzeniem w życiu firmy było zakupienie obiektu budowlanego o powierzchni ok. 1200 m² w Konstancinie-Jeziornie i uruchomienie nowej linii produkcyjnej do wytwarzania mechaniki dźwigowej.

Inwestycja ta była bardzo kosztowna, ponieważ na wyposażenie produkcyjne zakupiono nowoczesny park maszynowy w postaci: lasero-wykrawarki, krawędziarki, gilotyны oraz wyposażenie do warsztatu ślusarskiego, spawalni oraz malarni itp.

Działania te wpłynęły na wzrost jakości i zdolności wytwórczych oraz zwiększenie asortymentu o dźwigi specjalne i nietypowe co umożliwiło poszerzenie rynku o nowych klientów.

W 2019 roku nawiązana została współpraca ze skandynawską firmą, w zakresie produkcji i dostarczania mechaniki dźwigowej, montowanej na statkach. Realizacja zamówień od firmy działającej na rynku globalnym, w segmencie dźwigów morskich było olbrzymim wyzwaniem, ponieważ należy spełnić rygorystyczne wymagania międzynarodowych przepisów dotyczących konstrukcji elementów nośnych oraz zabezpieczeń antykorozyjnych. Każda partia wyprodukowanych urządzeń jest skrupulatnie sprawdzana przez przedstawicieli zamawiającego, a po akceptacji składowana w kontenery morskie, z zachowaniem wszelkich procedur wymaganych w tego rodzaju transporcie. Dotychczas wykonałmy i dostarczyliśmy na wskazane adresy (najczęściej do portów azjatyckich) 20 kompletnych zestawów mechaniki dźwigowej. Produkcję dźwigów na statki jest niezwykle doświadczeniem dla firmy i oraz pracowników i przyczynia się do dalszego rozwoju dzięki uzyskaniu nowych kompetencji a także niebagatelnych wpływów finansowych.

W 2022 roku rozpoczęła się największa w dziejach firmy inwestycja budowy nowej siedziby, która realizowana będzie ze środków własnych, skrupulatnie gromadzonych przez kilka lat. Spółka działa perspektywnie i wybudowanie nowych obiektów budowlanych ma zwiększyć moce przerobowe i scalić rozproszone w kilku miejscach działy. W tym celu zakupiona została działka o powierzchni 4 ha w miejscowości Lubna, na której wybudowany zostanie obiekt produkcyjno-magazynowy wraz z biurami o łącznej powierzchni około 8000 m². W pierwszym etapie wybudowana zostanie hala produkcyjna o powierzchni około 3000 m² której realizację rozpoczęto w bieżącym roku.

„WINDA - WARSZAWA” realizuje usługi i produkcję Spółka specjalizuje się w świadczeniu usług konserwacji i modernizacji dźwigów dowolnych typów i systematycznie rozwija swój potencjał usługowy i wytwórczy. Dzięki temu osiągnęła wiodącą pozycję w branży dźwigowej w Polsce wśród firm z całkowicie polskim kapitałem. Potwierdzeniem tego jest liczba zawartych stałych umów na konserwację 3220 dźwigów, a także przychody przekraczające 50.000.000 zł. „Winda-Warszawa” wyprodukowała lub zmodernizowała dotychczas 5805 dźwigów, które w większości polegały na zdemontowaniu istniejących urządzeń i zainstalowaniu całkowicie nowych.

Firma składa się z trzech oddziałów (Warszawa – usługi konserwacyjne, Piaseczno – aparaty sterowe i projektowanie dźwigów oraz kompletacja pakietów materiałowych, Konstancin-Jeziorna – produkcja mechaniki dźwigowej. Aktualnie zatrudnionych jest 140 pracowników, (tylko na umowy o pracę) ponadto dajemy zatrudnienie około sześćdziesięciu monterom, którzy prowadzą własną działalność gospodarczą. Do wykonania usług w rozległym terenie, pracownicy mają do dyspozycji flotę 83 samochodów dostawczych i osobowych.

Firma preferuje partnerską współpracę z klientami i udostępniamy wszelkie informacje dotyczące konserwowanych przez naszą spółkę dźwigach. Każdy klient może za pomocą otrzymanego logina hasła uzyskać przez internet pełną wiedzę o swoich dźwigach. Jest to nieodpłatna usługa realizowana, dzięki nowatorskiemu programowi komputerowemu e-WINDA opracowanego przez naszych inżynierów.

Działamy i rozwijamy ideę odpowiedzialnego biznesu (CRS), poprzez angażowanie się w ochronę środowiska, współpracę z lokalną społecznością, a także dbanie o dobre relacje wśród załogi.

Spółka wprowadziła do swojej organizacji Zintegrowany System Zarządzania, zawierający politykę zarządzania jakością, środowiskiem oraz bezpieczeństwem i higieną pracy. Zintegrowany system oparty jest o normy ISO i certyfikowany oraz audytowany przez CERT Urzędu Dozoru Technicznego.

Strategia działania Spółki zawarta w jej umowie

Prowadzenie zorganizowanego przedsiębiorstwa w formule firmy rodzinnej,

nastawionej na wieloletnią dochodową działalność gospodarczą.

Priorytetami Spółki powinny być:

- partnerskie relacje z klientami i ich zadowolenie,
- koleżeńskie stosunki wśród załogi oraz stwarzanie warunków do indywidualnego rozwoju osobowości,
- wypracowywanie godziwych zysków, a nie ich maksymalizacja,
- dbanie o systematyczny rozwój i gromadzenie środków finansowych na inwestycje rozwojowe,
- zachowanie pełnej niezależności gospodarczej i finansowej.

Wartości spółki

– **Realizowanie** działalności gospodarczej z poszanowaniem elementarnych zasad i wartości społecznych oraz ochroną środowiska.

– **Praktyczne** realizowanie zasad i reguł społecznie odpowiedzialnego biznesu (CRS), w relacjach z klientami i społecznością lokalną oraz pracownikami, a także dbanie o ochronę środowiska.

– **Transparentność** i zgodność z obowiązującym prawem zawieranych umów z klientami i pracownikami.

– **Skrupulatne** wywiązywanie się z zobowiązań na rzecz klientów i partnerów biznesowych oraz opłacanie należnych danin podatkowych.

Cele i strategia rozwoju

– **Systematyczne** wzmacnianie pozycji spółki na rynku lokalnym oraz ogólnopolskim poprzez zwiększanie liczby klientów i poszerzanie zakresów i asortymentu świadczonych usług i wytwarzanych urządzeń.

– **Konkurowanie** nie tylko niskimi cenami, ale przede wszystkim poprzez

dostarczanie na rynek, usług i wyrobów wysokiej jakości, charakteryzujących się oryginalnymi i innowacyjnymi rozwiązaniami technicznymi (energoczczędność, cicha praca i niezawodność działania) oraz wysokimi walorami estetycznymi.

– **Elastyczna** strategia współpracy z klientami przy realizacji i rozliczaniu kontraktów oraz łagodzenie konfliktów poprzez działania ugodowe,

– **Dbanie** o pozytywny wizerunek spółki i utrwalanie opinii solidnej i uczciwej firmy.

Największe zagrożenia

Mimo dobrej kondycji spółki pod każdym względem, należy w strategii uwzględnić poważne zagrożenia mające wpływ na dalszy harmonijny rozwój i normalne funkcjonowanie jak np.:

– **nieuczciwa konkurencja**, stosowanie cen dumpingowych i transakcji wiązanych,

– **wysoka inflacja**, powodująca wzrost kosztów prowadzonej działalności, nie są wystarczająco kompensowane wzrostem cen za usługi, – opóźnienia w płatnościach, grożące utratą płynności finansowej.

„Cały nasz ogólnopolski sukces i rozpoznawalność naszej marki zawdzięczamy nie tylko naszym działaniom, ale także załodze i naszym wieloletnim i nowym klientom. Mamy nadzieję, że przez kolejne lata będziemy wprowadzać coraz to nowsze rozwiązania poprawiające komfort użytkowania naszych dźwigów – podsumował część oficjalną prezes „Winda-Warszawa” sp. z o.o., inż. Tadeusz Trudnowski.

Opracował Grzegorz A. Przybysz

Fot. Archiwum Winda-Warszawa Sp. z o.o.



Dźwig w budynku zabytkowym, stylizowany na windę przedwojenną.



Operator obsługujący lasero-wykrawarkę, produkującą elementy kabin dźwigowych.



Wymiana sześciu dźwigów w szpitalu na Banacha, wyposażonych w najnowszej generacji urządzenia.

Petnych ciepła,
spokoju i radości
świąt Bożego Narodzenia
oraz
pomyślności i sukcesów
w Nowym 2023 Roku

zyczy
Zarząd i Pracownicy

 WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.
www.winda.com.pl

Zimowy park kieszonkowy na Mokotowie



W stolicy został otwarty kolejny park kieszonkowy – u zbiegu ulic Balonowej z Raclawicką. To już piąte takie miejsce stworzone w tym roku przez Zarząd Zieleni m.st. Warszawy. Inwestycję zrealizowano w ramach współpracy firmy InPost z Zielonym Funduszem dla Warszawy.

Parki kieszonkowe zlokalizowane są najczęściej w miejscach pełniących funkcje komunika-

cyjne. Pojawiające się tam nowe rośliny dają namiastkę natury w miejskiej przestrzeni, a mała architektura – dodatkową przestrzeń do odpoczynku dla mieszkańców.

Pocket park przy ul. Balonowej został założony przy trasie łączącej Mokotów z Ochotą – na niezagospodarowanym wcześniej obszarze o 390 mkw. Miejsce to warto odwiedzić również zimą, ale jego spektakularną przemianę będzie można

w pełni podziwiać wiosną, gdy zakwitną nowo posadzone ozdobne rośliny.

Roślinność i architektura w parku kieszonkowym

Mokotowski pocket park powstał w otoczeniu dużych drzew, kasztanowca i klonu zwyczajnego. Miejsca ogrodnicy posadzili tam 4 jabłonie ozdobne odmiany 'Red Sentinel'. Pojawiło się także niemal 300 krzewów: cis pospolity, kalina kora-

lowa 'Roseum', hortensja bukietowa 'Silver Dolar' i hortensja krzewiasta 'Annabelle'. Kompozycję dopełnią byliny, trawy ozdobne i rośliny cebulowe – to m.in. śmiełek darniowy, szalwia omszona, rozchodnikowiec okazały, czyściec wełnisty, liliowiec karłowaty, jeżówka purpurowa, słonecznik szorstki, kosaciec syberyjski, rudbekia błyskotliwa, krwawnik pospolity, werbena patagońska. Bogaty dobór roślin zapewni także pożywienie dla zapylaczy oraz schronienie dla ptaków.

W nowym miejscu wypoczynku pojawiły się też Ławki Warszawskie i stojaki na rowery. Element ozdobny stanowią betonowe kule. Za projekt nowego parku odpowiada LS-Project Maciej Sikorski, a wykonawcą jest Babab Brandys.

Współpraca z InPost

Nowy teren zieleni powstał dzięki współpracy Zarządu Zieleni z firmą InPost w ramach Zielonego Funduszu dla Warszawy. Jesienią zakończono też pozostałe działania sfinansowane przez darczyńcę: sadzenie róż okrywowych wzdłuż ulicy Potockiej na Żoliborzu, obsadzenie bylinami ronda Pniewskiego na Ochocie oraz nasadzenia na rondzie u zbiegu ulic Konstruktorskiej i Postępu na Mokotowie.

Karolina Kwiecień-Lukaszewska



W CZORAJ



DZIS

Mokotów wczoraj i dziś

Jak na przestrzeni lat zmieniał się Mokotów? Zachęcamy do śledzenia na naszym profilu na FB cyklu "Mokotów wczoraj i dziś"! W załączniku zdjęcie ul. Alei Niepodległości kiedyś (1956) i obecnie.

foto, góra: Narodowe Archiwum Cyfrowe - Aleja Niepodległości od strony ul. Jarosława Dąbrowskiego, 1956.

foto, dół: zbiory UD Mokotów.

Do centrum Warszawy na spacer wieczorową porą



Chociaż na zewnątrz śnieżnie i chłodno, warto wybrać się na spacer do ścisłego centrum Warszawy. Miejscami, które szczególnie polecamy, są pl. Zamkowy, Trakt Królewski i pl. Pięciu Rogów. Podziwiając tam zimowe iluminacje, można przyjemnie spędzić czas i poczuć magię zbliżających się świąt.

Stroiki, świetlne girlandy i lśniące dekoracje to tradycyjna atrakcja Warszawy w okresie świąt Bożego Narodzenia. Zimowa iluminacja nie tylko wspaniale wygląda. Odmienia też szarą, ponurą przestrzeń zimowego miasta. Sprawia, że warszawiacy mimo złej pogody chcą spędzać czas w przestrzeni publicznej. Ale świąteczne dekoracje, to również atrakcja turystyczna. Ci turyści, którzy zdecydują się odwiedzić stolicę i przejdą Krakowskim Przedmieściem, z pewnością poczują świąteczny klimat i lepiej zapamiętają nasze miasto.

Dekoracje dla dzieci i dorosłych

Podobnie jak w poprzednich latach, w tym roku ozdoby rozbłysły na Trakcie Królewskim (iluminację na Nowym Świecie finansują kupcy i sklepikarze), placu Zamkowym i Starówce – m.in. na ulicach Freta, Kościelnej, Nowomiejskiej, Piwnej, Świętojańskiej, Rynku Nowego Miasta oraz Rynku Starego Miasta. Główną ozdobą jest wysoka na 27 m choinka, która stała obok Zamku Królewskiego. W sąsiedztwie znalazły się „sprzedawca balonów” i „warszawska katarzynka”. Są szczególną atrakcją dla dzieci, podobnie jak pozostałe: „tramwaj konny” przy pomniku Mikołaja Kopernika, „obrotowa karuzela” na skwerze Hoovera czy „figury szachowe” i „szachownica” na skwerze ks. Jana Twardowskiego.

Spacerowicze mogą także wejść do ustawionego nieopodal „tunelu świetlnego”, długiego na 54 m. Natomiast zwłaszcza na parę czeka „altana dla zakochanych”, którzy wspólnie mogą się fotografować w niej i

przy ulokowanej w pobliżu „kartce z życzeniami”. Ponadto w świąteczny nastrój wprowadzą udekorowane 123 latarnie i przystrojone diodami 63 drzewa.

Plac Pięciu Rogów w świąteczkach

W tym roku świąteczna atmosfera dotarła również na pl. Pięciu Rogów. Od kilkunastu dni można się tam fotografować na tle dostojnego renifera i efektownej bombki. Na wszystkich czekają też migające anielskie skrzydła, a całość dopełniają „królewskie lilie”, ozdabiające latarnie i drzewa. Co szczególnie ważne, światelka na placu zużywają o 40 proc. mniej energii. To efekt zastosowania innowacyjnych urządzeń elektronicznych. Oznacza to, że dzienny koszt funkcjonowania dekoracji wynosi zaledwie 22 zł.

Mimo trwającego kryzysu energetycznego i ekonomicznego stolica z iluminacji nie rezygnuje, ale w tym roku lampki świecą krócej. Zgodnie z decyzją prezydenta Rafała Trzaskowskiego, iluminacja gaśnie przed północą – wyjątkiem będą noce z 24 na 25 grudnia oraz z 31 grudnia na 1 stycznia. Ma to przede wszystkim wymiar symboliczny, bo iluminacja od wielu lat opiera się o energooszczędne diody eko-LED.

Deptak w weekendy

Aby warszawianki i warszawiacy oraz goście mogli w pełni cieszyć się widokiem iluminacji na Trakcie Królewskim, w weekendy staje się deptakiem. Droga od „palmy” na rondzie de Gaulle'a do placu Zamkowego zostaje zamknięta dla samochodów w nocy z piątku na sobotę, a podstawowa organizacja ruchu wraca tam w poniedziałek przed świętem. Dodatkowo, w okresie świąteczno-noworocznym, czyli od 24 grudnia do 1 stycznia, Trakt Królewski przez cały czas będzie wyłączony z ruchu samochodowego i będzie pełnił rolę spacerową. Odcinek ten stanie się deptakiem także przy okazji święta Trzech Króli – od 6 do 8 stycznia.

Dla samochodów zamknięte zostaną ulice Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście, od ronda de Gaulle'a do ul. Miodowej (dopuszczony będzie ruch rowerów). Przejazd na będzie ul. Świętokrzyska przez skrzyżowanie z ul. Nowy Świat. Ulice poprzeczne: Ossolińskich, Karowa, Królewska i Bednarska będą zakończone ślepo.

W czasie, gdy Trakt Królewski będzie zmieniał się w deptak, autobusy 106, 111, 116, 128, 175, 178, 180, 222, 503, 518 i N44 Warszawskiego Transportu Publicznego będą kierowane na trasy objazdowe. Szczegółowo na stronie Warszawskiego Transportu Publicznego. zdm.waw.pl



GRUDZIEŃ 2012



Kartka z kalendarza

Dwanaście lat temu upamiętnienia w Warszawie doczekał się marszałek Carl Gustaf Emil Mannerheim, uchodzący za twórcę niepodległej Finlandii.

Dowódca i dyplomata część swojej służby w armii rosyjskiej spędził w Warszawie, gdzie w latach 1911 – 1913 był dowódcą Lejb-Gwardyjskiego Pułku Ułanów Jego Wysokości, stacjonującego przy Łazienkach. Znad Wisły do Finlandii zabrał m.in. modyfikację przepisu na forszmak, do którego w Warszawie – inaczej niż gdzie indziej – dodawano baranię. Tak w niej zasmakował, że do dania w tej właśnie wersji przekonał szefa kuchni w restauracji „Savoy” w Helsinkach, gdzie na wojskowego zawsze czekał specjalnie przygotowany stolik. **źródło grafiki: Narodowe Archiwum Cyfrowe**

Rafał Miastowski Burmistrz Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy
o. Gerard Kolatek Proboszcz Parafii Matki Bożej Anielskiej

ZAPRASZAJĄ NA KONCERT

NAJPIĘKNIJSZE KOLEDY I PASTORAŁKI

ORKIESTRA SINFONIA VIVA

ANETA ŁUKASZEWICZ - mezzosopran
RAFAŁ BARTMIŃSKI - tenor
TOMASZ RADZIWIŃOWICZ - dyrygent

CHÓR DZIECIĘCY I MIESZANY ARTOS
IM. WŁADYSŁAWA SKORACZEWSKIEGO

DANUTA CHMURSKA - przygotowanie chóru
opracowania kolęd - TOMASZ RADZIWIŃOWICZ

KOŚCIÓŁ MATKI BOŻEJ ANIELSKIEJ, ul. Modzelewskiego 98A
26 GRUDNIA WSTĘP WOLNY GODZ. 19.00



W magiczny czas Bożego Narodzenia pragniemy złożyć moc gorących życzeń zdrowia, szczęścia oraz spokojnych chwil spędzonych w gronie rodziny.

Nowy Rok niech będzie czasem nowych marzeń, wyzwań i planów, niech przyniesie wiele pozytywnych chwil i dobrych wiadomości.

"Spółem" Warszawska Spółdzielnia Spożyców Śródmieście

Spółem
coop



www.wss.spolem.org.pl

www.facebook.com/WSSspolemSrodmieste

Uwaga na topniejący śnieg oraz spadające sople!

Po wtorkowej gołedzi nie ma już w stolicy śladu. Miejskie służby cały czas reagują na zagrożenia w ruchu pieszym i drogowym. Monitorowane są zarówno warunki pogodowe, jak i sytuacja na ulicach i chodnikach. W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców władze miasta apelują do zarządców nieruchomości o przegląd budynków i usuwanie zwisających sopli.

Służby kontrolne warszawskiego Zarządu Oczyszczania Miasta całodobowo monitorują stan nawierzchni, a Centrum Dowodzenia ZOM analizuje dane meteorologiczne oraz prognozy pogody. Przewodzona jest też kontrola efektów prac realizowanych przez firmy w ostatnich dniach.



Zgłoszenia o problemach z zalegającym śniegiem na ulicach i chodnikach przyjmuje również Miejskie Centrum Kontakt w Warszawie. Tylko wczoraj pod numer 19115 zadzwoniły 632 osoby z prośbą o interwencję związaną z odśnieżaniem lub oblodzeniem nawierzchni.

Kontrole i zgłoszenia

Także funkcjonariusze Straży Miejskiej m.st. Warszawy kontrolują ulice, chodniki, place, parki i skwery, ale także nieruchomości i posesje prywatne. Obecnie strażnicy sprawdzają, czy na dachach znajdują się nawisy śnieżne lub lodowe i czy zagrażają one bezpieczeństwu osób.

Jeśli istnieje ryzyko zagrożenia bezpieczeństwa osób, strażnicy w pierwszej kolejności zabezpieczają teren, a następnie informują zarządcę lub właściciela terenu o zagrożeniu i zobowiązują go do podjęcia niezwłocznych działań w celu usunięcia zagrożenia (zlikwidowanie nawisów śnieżno-lodowych i oczyszczenie chodników ze śniegu lub lodu).

Jeśli zarządca lub właściciel nieruchomości nie wywiązuje się z obowiązku, mogą zostać ukarani mandatem karnym lub skierowaniem przeciwko niemu sprawy do sądu.

Od 16 do 20 grudnia br. Straż Miejska odnotowała 517 zdarzeń. 137 z nich dotyczyło zagrożeń wynikających ze zwisających sopli. 215 spraw zostało przekazane podmiotom, które są zobowiązane do podjęcia działań.

Ostrożność wskazana

Mimo lepszej aury, cały czas zalecana jest ostrożność podczas przechodzenia pod zaśnieżonymi dachami – szybko topniejący śnieg może gwałtownie się zsunąć i spowodować realne obrażenia wśród przechodniów oraz straty w mieniu, np. zniszczenie samochodów. Usunięcie sopli oraz odśnieżanie dachów to obowiązek właścicieli i administratorów nieruchomości. Jeśli sople zwisają z wiaduktów, mostów czy kładek, to powinien je strącać zarządca drogi. MB

Koncerty Bożonarodzeniowe

na Ursynowie

HALINA MLYNKOVA z zespołem

KOLEĐY NA URSYNOWIE

26.12.2022 / godz. 19.00

Kościół pw. bł. Władysława z Gielniowa, ul. Przy Bażantarni 3

Wstęp wolny

WŁODEK PAWLIK

KOLEĐY POLSKIE

27.12.2022 / godz. 19.00

Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy”, ul. I. Gandhi 9

Wstęp wolny. Bezpłatne wejściówki dostępne od 19.12, biletyna.pl

MATE.O

KOLEĐY NARODÓW. OPOWIEŚĆ O NARODZENIU PAŃSKIM

5.01.2023 / godz. 19.00

Dzielnicy Ośrodek Kultury Ursynów, ul. Kajakowa 12b

Wstęp wolny. Rezerwacja miejsc tel. 22 12 55 602

KOLEĐA NIE ZNA GRANIC

UCZESTNICY MUZYCZNEGO DOKOWANIA

Dziecięcy zespół wokalny oraz ukraińscy goście

8.01.2023 / godz. 17.00

Dzielnicy Ośrodek Kultury Ursynów, ul. Kajakowa 12b

Wstęp wolny. Rezerwacja miejsc tel. 22 12 55 602



PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW

Zapraszamy do odwiedzenia naszego profilu w mediach społecznościowych

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie Państwu spokój i radość.

Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem, a Nowy Rok obdaruje Państwa pomyślnością, zdrowiem i szczęściem.

Dużo pogody ducha i spełnienia marzeń życzą protetycy słuchu z Ursynowa.

Do usłyszenia w Nowym Roku!

ul. Lanciego 13, parter, lok. 11 tel. 602 334 150
ul. Pasaż Ursynowski 7, parter tel. 882 191 928





Wojtek Dąbrowski

ŻYCZYMY WYSTRZAŁOWYCH ŚWIĄT

*Kochany Święty Mikołaju,
Jeśli w tym roku chcesz być trendy
I chcesz zasłynąć w naszym kraju,
Przynieś granatnik do Komendy.*

*Nadchodzą Święta, więc pamiętaj,
By Nowy Rok powitać z szykiem
Nie zapominaj o prezentach!
Koniecznie przyjeżdż z granatnikiem.*

*Niech się pobawi Mateuszek,
Jarek z Antosiem i Andrzejek.
Niech każdy sprzeda swoją duszę
Za kilka rubli i kopiejek.*

*Wkrótce cię nazwą Dziadkiem Mrozem,
Nie będzie żadnych Mikołajów!
Kto jest na wozie, kto pod wozem?
Kto rządzi w kraju? Ja nie znam.*

*To będzie chyba list ostatni
W imieniu wszystkich polityków.
W prezencie przynieś im granatnik.
Najlepiej kilka granatników.*

*Obdaruj nimi cały rząd.
Życzymy wystrzałowych Świąt!*

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

Gadka Tadka

Obraz nędzy i rozpaczy

Jak mało kto na świecie Polacy łakną podziwu, poklasku i sukcesów. Powoli łaknienie to staje się śmieszne – wręcz komiczne. To u nas wymyślono w sporcie terminy „dobre piąte miejsce”, czy „niezłe dwunaste”. Czyli, na bezrybiu i rak ryba. Niestety, nie mamy się czym pochwalić. Nic w kraju nie produkujemy, a jeśli już to składamy coś tam z dostarczonych nam z zagranicy części bądź podzespołów. Nie mamy własnej marki samochodu, motocykla, a nawet hulajnogi. Jesteśmy mocni jedynie w produkcji rowerów (czwarte miejsce w UE), a to niewiele jak na bez mała 40-milionowe europejskie państwo. Na całym świecie patentuje się około 1,6 miliona wynalazków rocznie. Połowa z nich pochodzi z USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Japonii i Niemiec. Polacy uzyskali europejskie patenty na około 20-30 wynalazków rocznie, czyli zaledwie 0,003 proc. wynalazków opatentowanych w Europie. Czesi i Węgrzy patentują w roku sto razy więcej. I pomyśleć, że przed II wojną światową Polska zajmowała 5-6 miejsce w Europie pod względem liczby patentów! Nasza piłka nożna to obraz nędzy rozpaczy, choć mamy w składzie kadry narodowej jednego z najlepszych napastników świata. Podczas mundialu w Katarze mogliśmy naocznie przekonać się, że w stylu, skuteczności i kulturze gry dzieli nas przepaść nie tylko od medalistów – Argentyny, Francji i Chorwacji – ale także od tak egzotycznych piłkarsko krajów jak Maroko, Japonia, czy Korea Płd. Patrząc na ciągle dziadowski poziom naszej ekstraklasy oraz starożytny system szkolenia nie można mieć nadziei, że szybko nawiążemy do sukcesów „Orłów” Górskiego z pierwszej połowy lat siedemdziesiątych.

Skoro nie możemy pochwalić się piłkarzami, nasze media wyniosły na piedestał sędziego piłkarskiego – że niby sroce spod ogona nie wyskoczyliśmy i my także mamy naszych ziomali na mundialowym podium. Faktycznie, przyznanie gwizdka w finale mistrzostw świata Szymonowi Marciniakowi, dwóm sędziom liniowym oraz głównemu przy VAR, to niebawem splendor dla nich samych i naszego kraju, ale nakładaniem sędziom na głowy wieńca laurowego oraz zgiełkiem wokół Marciniaka nie zakryje się siermięgi w polskim futbolu. Ten gość ma przed sobą na boku świetlaną przyszłość, którą sam sobie wypracował talentem i tytanicznym wysiłkiem, bo musi na bieżąco utrzymywać swój organizm w najwyższej formie fizycznej. I tu mamy do czynienia z pewnym paradoksem. Przeważnie sędziowie dużego formatu pochodzą z krajów, które plasują się bardzo wysoko w rankingu FIFA. Marciniak natomiast pochodzi z kraju, którego drużyna opisywana jest zagranicą jako „zenująca Polska nie mająca szacunku dla piłki nożnej”. Cieszymy się zatem, że mamy wreszcie na piłkarskich boiskach kogoś wybitnie utalentowanego, choć nie jest to piłkarz. To, że Szymon Marciniak przytulił z tytułu sędziowania na mundialu prawie pół miliona zł nie powinno nikogo razić. Uczciwie zapracował na tę gotówkę. Ale plany wypłacenia naszym futbolistom premii z budżetu państwa w wysokości 30-50 milionów złotych za wyjście z grupy były dla mnie osobistą obelgą. Wielu dużo lepszych zawodników na świecie nie bierze nawet symbolicznego dolara za grę w reprezentacji, uważając to za przywilej. Pieniądze zarabiają w klubach i to jest właściwa postawa. Szczęście, że pod naciskiem mediów pan premier Morawiecki wycofał się ze złożonej ad hoc deklaracji.

Przechodząc miękko od sportu do codzienności muszę przyznać, że nie pamiętam tak smutnego okresu przedświątecznego. Ponad 17 proc. inflacja oraz idąca z nią w jednym szeregu wszechobecna drożyzna, wysadzający się w powietrze granatnikiem komendant główny policji, wyjątkowo kontrowersyjna umowa na sprzedaż Arabom części udziałów po fuzji Orlenu z Lotosem oraz ciągnący się niczym smród konflikt z Brukselą, skutkujący wstrzymaniem wypłaty Polsce miliardów z KPO – zrobiły swoje. I dla mnie końcówka tego roku nie jest fartowna. Dyrektor Toru Służewiec oraz jego firma Totalizator Sportowy usiłują postawić mnie przed sądem karnym za rzekome zniesławienie, ale nie na łamach „Passy”, tylko na Facebooku. Chodzi o moje dwa prywatne wpisy popelnione na FB, w których nie wymieniłem ani nazwiska dyrektora, ani nazwy jego firmy.

Dlatego absolutnie nie poczuwam się do winy. Na rozprawie pojednawczej (4 stycznia, godz. 8.50, sala 422 Sądu Rejonowego przy ul. Ogrodowej 51a – wstęp na rozprawę wolny) poinformuję jednakowoż sędziego w mowie wstępnej, że jestem gotowy do zawarcia ugody (sędziowie nie lubią zawziętości u podsądnych), ale nie na warunkach wyartykułowanych przez TS w prywatnym akcie oskarżenia. Jeśli 4 stycznia nie dojdzie do ugody, będziemy sądzić się do skutku w trzech instancjach i powoływać oraz przesłuchiwać świadków obrony, by mogli publicznie wypowiedzieć się, jak oceniają styl zarządzania przez TS służewieckim zabytkiem. Ale nie tylko. Wniosę o przesłuchanie za pomocą ZOOM dziennikarza, który na hazardowym portalu internetowym zamieścił szereg demaskatorskich publikacji, a mimo to nie stanął przed sądem za naruszenie dóbr i zniesławienie (mam z nim stały kontakt), więc to, co pisał, można uznać za prawdę. Przebywa w Kampali (Uganda) wolny – jak mi napisał – od nacisków i gróźb. To może być bardzo ciekawy proces.

Wigilia kojarzy mi się nie tylko z choinką, prezentami, wigilijnym stołem i pasterką. To była końcówka lat sześćdziesiątych, pobierałem naówczas nauki w XXXIV LO im. Gen. Karola Świerczewskiego „Waltera” przy ul. Zakrzewskiej 24 (dzisiaj Cervantes). Nasz nauczyciel wychowania fizycznego Jacek Zglinicki (zmarł w 2004 r.) po prostu zainfekował chłopaków z naszej szkoły piłką ręczną i koszykówką. Mieliliśmy szkolną ligę koszykówki, reprezentacja mojej klasy brała w rozgrywkach udział pod nazwą „Simmenthal 66”. To było szaleństwo – na każdej przerwie lataliśmy do sali gimnastycznej, by pograć w kosza choć przez kilkanaście minut. Kto zaproponował grę w wigilię, po spożyciu rodzinnej kolacji, nie pamiętam. Tak czy owak, ośmiu desperatów zjawili się pod osłoną zmroku w liceum, wyłamało nadgryziony zębem czasu zamek w oknie sali gimnastycznej i wśliznęło się do pomieszczenia. Przynieśliśmy ze sobą piłkę, trampki, oraz trochę wigilijnych produktów, by coś przekąsić w przerwie meczu. Pamiętam, że jeden z kolegów taszczył trzy litrowe butelki po mleku wypełnione kompotem z suszonych śliwek. Nie dane nam było długo pograć. Nagły łomot do drzwi i na salę weszło dwóch milicjantów oraz szkolny cieć, który powiadomił ich o włamaniu. Zaczęło się rozpytywanie, co tu robimy, jak się tu dostaliśmy i co ukradliśmy. Posądzili nas o włamanie! Ale kłódka w drzwiach kantorka nauczycieli w-f była nieknięta. Tłumaczyliśmy, że chcieliśmy po prostu pograć, że to nielegalne wejście spowodowane jest miłością do sportu. Za chińskiego boga nie chcieli uwierzyć. „Pograć? W wigilię? Do kogo ta mowa, złodziejaszki?”. Wezwano wicedyrektorkę Danutę Wolak. Też nie uwierzyła. Nie wiedzieli, co z nami zrobić – zawieźć na komendę i do lochu, czy wezwać rodziców i wypuścić? Na szczęście wybrali tę drugą opcję.

Pierwszego dnia po świętach zostaliśmy wezwani przed gniewne oblicze dyrektora Bolesława Redlicha, któremu towarzyszył zastępca Wacław Sobolewski, zwany z racji nikczemnego wzrostu „Kajtkiem”. Gdzieś w kątku siedziała milcząca wicedyrektorka Wolak – sympatyczna, atrakcyjna i rozumna kobieta. To było bardzo ostre przesłuchanie, często przetykane groźbami relegowania nas karnie w liceum. Oni też nam nie wierzyli, podejrzewali o niecne zamiary, ale przecież nic nie zginęło, więc nie mogli nam nic udowodnić, poza włamaniem zamka w oknie sali gimnastycznej. Po tylu latach myślę sobie, że rękę podała nam pani Wolak. Słuchała naszych wyjaśnień w milczeniu, nie zadając żadnych pytań. Chyba powoli zaczęła kumać, że ośmiu licealistów faktycznie włamało się w wigilijny wieczór do sali gimnastycznej wyłącznie z miłości do sportu! Wyproszono nas z gabinetu i kazano oczekiwać na korytarzu na wyrok. Nie wyglądało to dobrze. W końcu otworzyły się drzwi i cała dyrektorska trójka stanęła przed „włamywaczami” mierząc nas surowym wzrokiem. Tylko na ustach pani Wolak błąkała się tajemniczy uśmiešek. Dostaliśmy nagane i obniżono nam o jeden stopień ocenę z zachowania. Czy dzisiaj którykolwiek licealista wpadłby na pomysł, by wieczór wigilijny spędzić w gimnastycznej sali na grze w piłkę, zamiast w domu przed ekranem ukochanego komputera lub smartfonu?

Wesołych Świąt i Dosiego 2023 Roku!

Tadeusz Porębski



W prawo czyli w lewo

Znowu idą święta

Do emocjach związanych z mundialem możemy powrócić do codziennych spraw. Zapewne wszyscy jeszcze mamy w pamięci mecz pomiędzy Francją i Argentyną. Napięcie towarzyszyło wszystkim do ostatnich minut spotkania zarówno zawodnikom, trenerów, jak i kibicom. Zwolna przechodzimy do porządku dziennego nad porażką biało czerwonych, chociaż jest ona przedstawiana przez trenera polskiej drużyny, niektórych komentatorów oraz sporej części fanów piłki jako sukces. Zastawmy to jednak na razie na boku. Przyszłość pokaże, co czeka naszą drużynę. Nadchodzi czas zmagani równie ważnych jak wygrana w tym czy innym meczu. To oczywiście święta i przed nami czas świątecznych zakupów. Trudno sobie wyobrazić je bez tego corocznego uniesienia, kiedy to nie liczymy się z wydatkami, byle kupić co trzeba.

Święta idą, są już tuż tuż... Kto jeszcze nie pomyślał: gdzie, jak i z kim je spędzić powinien to zrobić jak najszybciej. Czasu pozostało niewiele. To już tylko dni a nawet godziny. Najwyższa pora aby przygotować to i owo. Cóż to by było za Boże Narodzenie bez choinki udekorowanej bombkami i ozdobami świątecznymi? Cóż to za stół świąteczny na którym zabrakłoby karpia, zupy grzybowej z łazankami, pierogów z kapustą, śledzi, wędlin i wszelakich słodkości m.in.: ciast, deserów, kutii etc. Należą do tych, którzy preferują na stole wigilijny dania tradycyjne, do których zaliczam: rybę smażoną i w galarecie (najlepiej karp) pierogi, śledzie (w różnej postaci), bigos, makowiec, piernik (najlepiej domowy) a także tradycyjny kompot z suszonych owoców: jabłek, gruszek oraz śliwek z goździkami i cynamonem.

„Wieczera wigilijna jest doskonałą okazją aby wyrwać się z codziennego kieratu i po prostu pobyc z najbliższymi członkami rodziny zarówno najstarszymi, jak i najmłodszymi“

Skupiłem się na jedzeniu, ale nie zapomniałem o tym co w świętach najważniejsze. O przesłaniu które im towarzyszy. To czas pojednania i refleksji. To chwile, które najczęściej i najchętniej spędzamy z rodziną. Wieczera wigilijna jest doskonałą okazją aby wyrwać się z codziennego kieratu i po prostu pobyc z najbliższymi członkami rodziny zarówno najstarszymi, jak i najmłodszymi.

Pozostajemy wciąż krajem w którym Święta Bożego Narodzenia obchodzone są z dużym pietyzmem tak przynajmniej wygląda to na tle innych nacji. Dla Anglosasów święta te od dawna już oznaczają coś zgoła innego. Te różnice wynikają głównie z odmiennej tradycji, a także z odmiennego traktowania ich przez protestantów. To także wpływ wszechobecnej komercji, która za oceanem USA, Kanadzie, Australii i Na wyspach Brytyjskich zagościła już dawno temu. Zresztą, dotyczy to też wielu innych krajów na różnych kontynentach. W efekcie Boże Narodzenie podobnie, jak inne święta stały się okazją do niemal niekontrolowanych zakupów. To złoty czas dla producentów i handlowców. Oznacza szafę na szaf zakupów i nie oglądania się na to co będzie potem. Nikt nie myśli o środkach wpływających z kont, czy z też kieszeni. W końcu to Christmas time lub jak kto woli Xmas. To zdarza się tylko raz w roku i może z tego powodu jest to wydarzenie wyjątkowe. Jeśli skupiamy się na warstwie komercyjnej rzecz jasna a nie duchowe, czy też religijnej.

Komercjalizacja nie zna granic, więc i u nas następują duże zmiany, jeśli chodzi o święta i Nowy Rok. Postępuje one jednak wolniej niż w krajach zachodnich. Jesteśmy społeczeństwem w przeważającej większości przywiązany do tradycji. Widać to nawet u osób, które nie traktują świąt jako wydarzenie związane ściśle z liturgią, wiarą i religią. To raczej przywiązanie do rytuału towarzyszącego Bożemu Narodzeniu.

Niezwykle ciekawa jest zarówno jego geneza jak i ich historia. W Polsce Święta Bożego Narodzenia, inaczej określane jako Narodzenie Pańskie zyskały szczególną oprawę. Poczynając od jasełek, poprzez niezwykle obrzędowe jak: pochody kolędników z gwiazdą, turoniem i innymi atrybutami poprzez urzekające swym pięknem kolędy i pastorałki. Nieodłącznym elementem są też szopki bożonarodzeniowe. Mają one długą tradycję. W ich tworzeniu wyspecjalizowały się niektóre ośrodki regionalne. W szopkach tych widać w nich różnice związane z miejscem skąd pochodzą.

Boże Narodzenie w tradycji chrześcijańskiej ma upamiętniać narodziny Jezusa Chrystusa. Przypada na 25 grudnia, a poprzedza je okres (dokładnie cztery niedziele), zwany adwentem. W kościołach wschodnich, (głównie Cerkiew greckokatolicka i Kościół prawosławny), Boże Narodzenie przypada na 25 grudnia kalendarza juliańskiego. Data 35 grudnia nie jest do końca jasna. Przyjmuje się na podstawie dostępnych źródeł święto, że święto wprowadzono najpierw w Rzymie w IV lub pod koniec III wieku.

Tak czy inaczej, życząc wszystkim czytelnikom, aby mogli spędzić je w rodzinnej miłej atmosferze, w zdrowiu i w spokoju.

Miroslaw Miroński



Łączy nas jedno – potrzeba niesienia pomocy

Prowadzone przez Caritas Polska Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom przy ulicy Towarowej 25 A w Warszawie zostało powołane do życia ponad 5 lat temu. Jego celem jest udzielanie kompleksowego wsparcia cudzoziemcom, którzy przybyli do naszego kraju uciekając ze swej ojczyzny z powodu toczących się tam konfliktów zbrojnych, z powodu prześladowań, które ich dotknęły, z powodu ubóstwa i klęsk żywiołowych w kraju swego pochodzenia. Osoby te mogą liczyć zarówno na pomoc rzeczową (przede wszystkim produkty żywnościowe, podstawowe kosmetyki i artykuły chemii gospodarczej, odzież, pościel, artykuły szkolne dla dzieci, ale czasem i nacznia, czy podstawowe meble), pomoc doradczą (doradztwo prawne związane z załatwianiem formalności związanych z legalizacją pobytu w naszym kraju, nostryfikacją dyplomów, doradztwo zawodowe czy też dotyczące możliwości edukacyjnych dla dzieci), pomoc przy zakwaterowaniu, pomoc medyczną oraz pomoc psychologiczną. 17 grudnia miałam przyjemność rozmawiać z Koordynatorką pomocy migrantom i uchodźcom Panią Renatą Makuch.

KATARZYNA NOWIŃSKA: Kto obecnie najczęściej zgłasza się z prośbą o pomoc do prowadzonego przez Caritas Polska Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom i z jakimi problemami zmagają się te osoby?

RENATA MAKUCH: Zadaniem placówki od początku jej istnienia było wsparcie migrantów i uchodźców, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji. Zatem i wcześniej i na obecną chwilę nasi beneficjenci – to cudzoziemcy, którzy potrzebują pomocy. Są to migranci, którzy przyjechali do Polski na przykład w celach zarobkowych, ale zostali oszukani przez pracodawcę, są to mamy cudzoziemki, które dopadła choroba i pilnie potrzebują pomocy socjalnej, są to seniorzy, którzy nie mają tu znajomych, a ich dzieci pracują, więc przychodzą do nas w celach integracji. Są też uchodźcy, którzy przyjechali do Polski, szukać schronienia i mają różne potrzeby i problemy, w rozwiązaniu których potrzebują naszej pomocy. Obecnie jednak w związku z konfliktem zbrojnym w Ukrainie większość naszych beneficjentów to osoby, które przyjechały do Polski z Ukrainy po 24 lutego tego roku.

Jak wygląda teraz życie uchodźców z Ukrainy, którzy przybyli do Polski tuż po rosyjskiej agresji na ich ojczyznę?

Ciężko jest mi generalizować. Każda osoba, która ucierpiała w związku z wojną w Ukrainie, ma swoją własną historię: ktoś prowadził zakład fryzjerski, ktoś inny cukiernię, ktoś poświęcił swoje życie na wychowanie dzieci, jeszcze inna osoba myślała, że będzie cieszyła się dojrzalym wiekiem w swoim pięknym domku i tak już będzie do końca. Wojna zastała wszystkich nagle. I biednych, i zamożnych, i seniorów, i dzieci, matki, osoby samotne. Każdy przyjechał do Polski ze swoją historią i próbuje odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Są osoby, które od początku dzielnie sobie radzą, szukają zatrudnienia, angażują się w pomoc dla innych, integrują się, uczą się języka polskiego, wspierają dzieci w polskiej edukacji szkolnej. Są jednak osoby, które przyjeżdżają z bagażem tragedii, których doświadczyły i potrzebują dużego wsparcia, by znaleźć w sobie siły do dalszego życia, trwania, działania.

Jak Pani szacuje ile procent z tej grupy Państwa podopiecznych wróciło już do swego kraju?

Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie, gdyż nie prowadzimy takich staty-

styk. Z informacji, którą podaje straż graniczna wynika, że ponad 2/3 osób wraca do Ukrainy, ale później znaczna część z nich znowu przyjeżdża do Polski. Mamy sporo osób wśród naszych wolontariuszy i beneficjentów, które jadą do domu, a później jednak wracają do Polski.

Jak wygląda sytuacja dzieci ukraińskich uchodźców – czy dobrze zaadaptowały się w polskich szkołach i przedszkolach? Co stanowi dla nich największą trudność w procesie integracji?

Z naszych obserwacji wynika, że stan dziecka bardzo zależy od tego, jakie doświadczenia i przeżycia towarzyszyły mu przed przyjazdem do Polski oraz w jakim stanie psychicznym są jego rodzice. Jeśli rodzina straciła ojca i matka jest załamana, to dziecko (nawet jeśli osobiście tego nie widziało) przeżywa swoją traumę, widzi też na co dzień tragedię swojej mamy. Jest kilka takich rodzin pod naszą opieką. W takiej sytuacji otaczamy dzieci i pozostałych członków rodziny intensywnym wsparciem psychologicznym. Z pomocy psychologa na stałe korzysta około 40 dzieci.

Większość naszych dzieci to prawdziwe bystrzaki, które codziennie motywują nas do coraz to nowszych działań. Są aktywne, kreatywne, inteligentne i zdolne. Chcą rozwijać swoje kompetencje również tutaj w Polsce. My im w tym pomagamy. W naszym Centrum jest sala zabaw, gdzie dzieci każdego dnia biorą udział w warsztatach plastycznych, muzycznych, malarskich, śpiewu, tańca. Dzieci mają wiele pomysłów i zainspirowały nas nawet do tego, by sprowadzić do naszego centrum teatr. Dwa razy w tygodniu profesjonalni aktorzy występują w naszej placówce. Organizujemy wyjścia „twórcze”. Byliśmy już w pracowni drukarskiej 3D, za kulisami teatru, a nawet w domu jednego z aktorów. Proponujemy też wyjścia integracyjne do planetarium, do teatru, na basen i do zoo. Prawie wszystkie nasze dzieci chodzą do polskich szkół. W odrabianiu prac domowych wspierają je pracownicy UNIFEC-u, którzy pracują z nami w jednym budynku.

Wiem, że ostatnio zorganizowali Państwo wystawę rysunków dzieci uchodźców z Ukrainy. Czy prowadzą Państwo jakieś zajęcia plastyczne dla tej grupy podopiecznych?

Tak, organizujemy profesjonalne zajęcia malarskie. Pomysł z malarstwem

na początku dotyczył tylko dzieci, później okazało się, że stworzyliśmy aż 6 grup, gdyż zapotrzebowanie na tego typu zajęcia było tak duże. Któregoś dnia przyszła do nas jedna z mam i powiedziała, że jest w takim dołku, że chciałaby też coś namalować. Daliśmy jej sztalugę, papier, farby. Tak powstał pierwszy piękny obraz i pomysł na zajęcia malarsko-terapeutyczne dla mam. Obecnie prowadzimy dwie grupy malarskie dla mam. Wystawa prac malarskich dzieci odbywa się od 16 do 30 grudnia u nas przy ulicy Towarowej 25A na trzecim piętrze. Zapraszamy serdecznie do obejrzenia wspólnych dzieł naszych małych twórców!

Czy oferują Państwo jakieś zajęcia, spotkania dedykowane specjalnie seniorom cudzoziemcom?

Mamy sporo osób w wieku 60 plus, które przyjechały tutaj ze swoimi rodzinami. Z czasem dzieci znalazły pracę, wnuki poszły do przedszkola lub szkoły, a babcie poczuły się bardzo samotne. Pierwszą naszą inicjatywą było zaangażowanie seniorów w roli wolontariuszy w pomoc w naszym Centrum, później stworzyliśmy grupę wsparcia, której towarzyszą liczne wydarzenia zarówno w Centrum (np. zapraszamy różnych ciekawych gości), jak również na zewnątrz: seniorzy byli wielokrotnie w teatrze, operze, w zoo, zwiedzali i poznawali przez trzy miesiące Warszawę razem z przewodnikiem, byli też na basenie! Raz na jakiś czas organizujemy dni pyszności albo piękności, wtedy gotujemy, jemy, prezentujemy własne rękodzieła. Jest to piękny czas, ale też i pozyteczny. Wielu z naszych seniorów przychodzi do mnie i po kilka razy dziękuje za taką możliwość.

Organizują Państwo Wigilie dla swoich podopiecznych?

W tym roku planujemy huczne świętowanie jednego z najważniejszych świąt w Kościele. Dzieci już miały swoje świąteczne spotkanie, podczas którego brały udział w różnych zabawach integracyjnych oraz otrzymały od nas prezenty. Przed Świątami prawosławnymi planujemy organizację spotkania dla kolejnych 100 osób. Wiemy, że dla wielu z tych ludzi sytuacja, w której się znaleźli jest wyjątkowo trudna, a niektórych dotknęły prawdziwe tragedie, bardzo chcemy, by Adwent - okres radosnego oczekiwania oraz czas świąt Bożego Narodzenia był czasem jak najbardziej spokojnym, radosnym, ale też... smacznym, stąd na wszystkich naszych spotkaniach serwujemy pyszny poczęstunek.

Jak wygląda takie spotkanie wigilijne, na którym przy jednym stole zasiadają osoby z różnych stron świata, o różnym wyznaniu, przywiązane do różnych tradycji?

Nasze Centrum łączy ludzi z wielu stron świata. Tak jak Pani powiedziała - przy jednym stole spotykają się osoby wywodzące się z odmiennych kultur, o różnych wyznaniach i tradycjach, łączy nas jednak jedno – dobroć i potrzeba niesienia pomocy. Zatem każde święto w takiej atmosferze jest miłe, radosne, ale też bardzo odkrywczym – dowiadujemy się, jakie są świąteczne tradycje na przykład w Armenii, Białorusi, czy w



Renata Makuch od 16 lat pracuje na rzecz wsparcia cudzoziemców. Od 5 lat jest koordynatorką pomocy migrantom i uchodźcom w prowadzonym przez Caritas Polska Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom w Warszawie przy ulicy Towarowej 25 A. Z wykształcenia jest psychologiem. Jej życiowe pasje to rodzina i praca zawodowa. W wolnym czasie lubi podróżować tam, gdzie jest woda i słońce.

Ukrainie. Jakie dania serwuje się w Święta w Czeczenii, w Tadżykistanie, czy w Afganistanie. Wiele rzeczy nas różni, ale zawsze łączy nas jedno – miłość do drugiego człowieka.

Jakie potrawy zagospodzą na Waszym wigilijnym stole?

Poznajemy nowe kultury, nowe tradycje, ale też chcemy się dzielić bogactwem polskiej, pięknej kultury. Zatem na tegorocznym stole wigilijnym będzie kapusta z grzybami, pierogi, śledzie, karp, ciasto z makiem i serniczek.

A jak tradycyjnie wyglądają obchody Świąt Bożego Narodzenia w Ukrainie? Jak się podobieństwa pomiędzy tym jak świętujemy w Polsce, a jak świętują nasi sąsiedzi zza wschodniej granicy?

Boże Narodzenie dla Ukraińców to wielkie święto z wieloma tradycjami i rytuałami. Przede wszystkim jest przedświąteczny post. Jego tradycyjnym zakończeniem jest Wielki Wieczór, na który gospodynie ukraińskie pieczołowicie przygotowują 12 potraw wielkopostnych i stawiają je na stole. Głównym daniem Wigilii jest Kutya. Każda gospodyni ma swój tradycyjny przepis, ale tradycyjnie jest to gotowana pszenica zmieszana z makiem i miodem, orzechami włoskimi i rodzynkami. Wigilijny poranek zaczyna się od wychwalania Jezusa Chrystusa. W tym dniu ludzie idą do kościoła na modlitwę bożonarodzeniową, a następnie gromadzą się w gronie rodzinnym i wspólnie spożywają posiłek. Wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdy na niebie dzieci i młodzież biorą w ręce przygotowaną wcześniej przez siebie wielką gwiazdę i chodzą z koleżkami od domu do domu, życząc właścicielom zdrowia, pomyślności, bogactwa i dobrych zbiorów w nadchodzącym roku. Domownicy odwiedzają się im słodyczami i drobnymi pieniędzmi. Uważa się, że im więcej kołędników przyjdzie do domu, tym więcej dostatku i bogactwa będzie miała rodzina w nadchodzącym roku.

Z racji tego, że jest Pani z pochodzenia Litwinką nie mogłabym sobie podarować, aby nie zapytać również o zwyczaj świąteczny na Litwie?

Pochodzę z polskiej rodziny, więc mamy święta, które moi pradiadkowie

przywieźli ze swoich polskich domów z Podlasia, Warmii i Mazur. Oplątek i siano, to podstawa na każdym stole wigilijnym. Ryba w każdej postaci, pierogi z kapustą i grzybami, serniczek, mandarynki – to są moje skojarzenia z Wigilią. No i koniecznie prezenty! Na Litwie nie otrzymujemy ich na Mikołajki. Zanim dotrze do nas Mikołaj z Polski, mijają ponad dwa tygodnie, więc swoje prezenty znajdziemy pod choinką w noc Wigilijną.

Mają Państwo już w planach jakieś ciekawe działania na przyszły rok?

Pomysłów mamy wiele. Na pewno będziemy kontynuować wsparcie socjalne i rzeczowe, będziemy dalej dbać o integrację, uczyć języka polskiego, udzielać wsparcia psychologicznego, pomagać w szukaniu pracy i zachęcać do usamodzielniania się. Planujemy działania dla dzieci i młodzieży obco-krajowców, które połączymy z projektami dla polskich dzieci i seniorów, którzy wykazują coraz większą potrzebę aktywności. Będziemy zapraszać do wielu różnych ciekawych akcji. Planujemy rozbudować pomoc psychologiczną dla dzieci i dorosłych, chcemy wdrożyć więcej działań warsztatowych. Chcemy odciążyć mamy i sprawić radość dzieciom, więc mocno liczymy na naszych darczyńców, którzy, mamy nadzieję, podobnie jak i w tym roku będą nas wspierać przy organizacji turnusów integracyjnych, kompletowaniu wyprawek szkolnych, fundowaniu stypendiów. Obszarów do działania jest wiele, chcemy jeszcze więcej, natomiast najbardziej życzylibyśmy wszystkim, żeby konflikt wojenny ustał i żebyśmy mogli pomagać naszym ukraińskim gościom w powrocie do ich ojczyzny, o czym oni tak naprawdę najbardziej marzą.

Pani Renata serdecznie dziękuje za rozmowę. W imieniu redakcji PASSY życzę Państwu w nadchodzącym roku wiele sił, kreatywności i wytrwałości w realizacji jakże ważnej misji.

Każdego, kto chciałby wesprzeć Centrum wysyłając dary rzeczowe prosimy o kontakt z Panią Renatą Makuch pod numerem telefonu: +48 735 255 153. Wszystkich, którzy chcieliby przekazać darowiznę zapraszamy do dokonania wpłaty poprzez Caritas Polska.



**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

ZATRUDNIĘ pana do prac porządkowych na zamkniętym osiedlu mieszkaniowym, Ursynów, tel. 607 698 534 w godz. 9 – 16:30

POGRZEBOWE

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59, 501 122 888

OKNA,
naprawy, serwis,
787 793 700

POKRYCIA dachowe,
tel. 730 358 998

PRANIE
dywanów, wykładzin, kanap,
mycie okien,
669 945 460

PRZEPROWADZKI, pakowanie,
magazynowanie, 22 664 30 30;
693 169 661 Połec
REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581

ROLETY,
plisy, żaluzje, producent,
602 380 218

STOLARKA, pełny zakres,
naprawy, 22 641 54 84;
601 751 247

STOLARSTWO, 505 935 627

ZDROWIE

ESPERAL odtrucia, gabinet,
dojazd, 503 126 416

Nowe miejsce, stare zasady

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Łukasz Dudzik**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

2			8	1		3	
		8			6		
	3		7				9
8		2					9
7				8			2
	5					6	4
3					2		5
			6			4	
		1		4	8		3

				3			
		7	8		5		4
	9				7		
5		3		2			9
1							8
	8			1		5	7
			7				4
6			4		2	3	
				6			

KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy,
srebra, platery, odznaczenia,
szable, książki, pocztówki,
504 017 418

KUPIĘ książki, płyty winylowe.
Dojazd do klienta. Tel. 798 631 511

MOTO

CAŁE i uszkodzone kupię,
504 899 717

SPRZEDAM komplet kół 225/45
R17 (felgi aluminiowe Toyota,
opony zimowe Nokian) m.in. do
Toyota Auris, 606 954 138

NAUKA

MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ las koło Prażmowa,
602 770 361

PIĘKNE działki rekreacyjne
leśne k. Prażmowa, 602 770 361,
791 394 794

SPRZEDAM 4,30 ha na granicy
gminy PRAŻMÓW i gminy
CHYNÓW, 608 867 053

SPRZEDAM działki budowlane
Gościńcycze koło Prażmowa,
512 094 258

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków i
terenów, 510 056 006;
509 318 602

AAA MALOWANIE,
remonty, glazurnictwo, panele,
669 945 460
tanio

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765

BEZPYŁOWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588

BUDOWA domów, rozbudowy,
tel. 730 358 998

BUDOWA domów, stany
surowe, 694 401 711

DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16

DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, mycie i malowanie
elewacji, podbitka, 25 lat
doświadczenia, 501 624 562

DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
tel. 502 053 214

HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

MOSKITIERY
602 380 218

NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VİDÉO
**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876

MALOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

NAPRAWA lodówek,
602 272 464

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
● RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NŻ PROTETYKA
ORTODONCJA na NŻ
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA
DOSTAWA
DO FIRM
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

Dzisiaj jest Wtorek 06 listopada 2012. Imieniny Feliksa, Leonarda, Melaniasza

POGODA NA DZIS
6° 2°

PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW

WWW.PASSA.WAW.PL

REDAKCJA ZARZĄD REKLAMA KONTAKT

ZAPRASZAMY

DO ODWIEDZENIA NASZEGO PORTALU

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH
PROSIMY DZWONIĆ
POD NUMER
509 586 627
passa@passa.waw.pl**

EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@eko-bud.com.pl
okna drzwi rolety parapety
bramy garażowe

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE
WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

BIURO HANDLOWE
WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@eko-bud.com.pl

vetrex
okna premium



WIŚNIEWSKI



POL-SKONE



GERDA Okna powiatowa Łowicka



Benefis Eli Igras

To było wydarzenie! Właściwie od początku było wiadomo, czego się można spodziewać, a jednak benefis Elżbiety Igras, zorganizowany w ursynowskich Alternatywach w niedzielę 18 grudnia br. przeszedł najsmielsze oczekiwania. Zapowiadano 60 minut z gwiazdą, a impreza trwała bite 3 godziny i mogłaby trwać dłużej! Oczarowana publiczność ani przez chwilę nie czuła znudzenia, wręcz przeciwnie, po finale nadal domagała się bisów.

Nic dziwnego! Dobór repertuaru i jego różnorodność, dobra poezja i refleksyjne piosenki, staranne aranżacje utworów i wykonanie na najwyższym poziomie, to atuty tego niecodziennego koncertu. Żadnego patosu, gwiazdzenia, tanich chwytów i mizdrzenia się do publiczności, dominowała za to lekkość, naturalność, finezja, formuła swobodnej rozmowy, empatia, rodzinna atmosfera i niepowtarzalny nastrój.

Jubilatka dzień wcześniej obchodziła swoje 75 urodziny. 45 lat mieszka na Ursynowie, od 55 lat występuje na scenie. Wciąż młoda duchem, udowodniła, że nadal jest w znakomitej formie, a śpiewanie jest sztuką.

Koncert rozpoczął się arią z kurantem z opery Straszny Dwór Moniuszki. Niewtajemniczeni mogliby pomyśleć, że to archi-

walne nagranie Bernarda Ładysza. Starsi niewątpliwie słyszeli już Elę Igras w tym utworze, ale dla młodszych to duże zaskoczenie. Tymczasem ten niski, ciepły głos, to naprawdę Elżbieta! Zaspiewała w tonacji o pół tonu niższej od oryginału, a jednak dała radę. Ale cóż, sam Ładysz kiedyś powiedział: Z Igras nie wygras.

Potem były piosenki: Rodziny pamiętki (Złoty Pierścień w Kołobrzegu), kolaż piosenek z repertuaru Łucji Prus (Nic dwa razy się nie zdarza z tekstem Wisławy Szymborskiej) i Ludmiły Jakubczak (Alabama i Do widzenia Teddy), elementy jazzu i swinga, a także Odmłodzone tango w klimacie retro.

Ela przyznała, że nie była święta i zadała egzystencjalne pytanie: Co mi dasz dniu? (nagroda w Opolu). W narracji pojawiły się utwory poetyckie: My z II połowy XX wieku Małgorzaty Hillar, słowa Jonasza Kofty: Żeby coś się zdarzyło, żeby mogło się zdarzyć, trzeba marzyć, wreszcie maksyma na życie, będąca mottem przewodnim koncertu: Więcej wciąż przed nami niż za nami.

Gościem, zaproszonym przez Elżbietę, był m.in. Tadeusz Woźniak, który przypomniał swoje przeboje: Hej, Hanno (Osiecka-Gaertner), a także Smak i zapach pomarańczy. Syn Filip wspierał ojca grającego na gitarze, wystukując rytm bijącego serca.

Pojawiła się także reprezentantka młodego pokolenia, uta-



lentowana wokalistka Patrycja Modlińska. Gospodyni wieczoru stwierdzając, że o miłości już Jej śpiewać nie wypada, przekazała Patrycji swój największy przebój Ze mną bądź. Wyszło na tyle znakomicie, że wzruszona Ela dołączyła do Patrycji i ostatni refren "co mi tam barwy świata, co mi tam błękit nieba" zaśpiewały już razem w pięknie współbrzmiejącej oktawie.

Koncert zakończył powtórny już w innym aranżu i rytmie utwór - motto "Więcej wciąż przed nami, niż za nami" i tu niespodzianka! Na scenie pojawił się osobiście kompozytor piosenki i przyjaciel Eli z czasów Grupy Quorum Aleksander Nowacki, tworząc z nią harmonijny duet.

Benefis poprowadził ze swadą satyryk Marek Majewski, włączając całą publiczność do śpiewania swojej autorskiej piosenki Tacy młodzi. Wystąpił też Tomek Szwed, który oprócz swych pięknych piosenek zadedykował Eli wiersz Urszuli Kozioł o jej rodzinnym Biłgoraju.

Charyzmatycznym band liderem był znakomity pianista i wokalista Robert Osam Gyaabin - spiritus movens powrotu Elżbiety na estradę, któremu towarzyszyli wytrawni muzycy: gitarzysta Tomasz Oszukowski, kontrabasista Piotr Filipowicz i perkusista Adam Lewandowski.

Wszyscy zaśpiewali na owacyjnej brawe. Takich wykonawców i takich utworów można by słuchać i słuchać bez końca. Ale jak się

pozyska do współpracy tej klasy artystów i narzuci nieprzeciętne standardy, to poziom imprezy musi być wysoki. Artystów oklaskiwali gorąco obecni na sali goście: Burmistrz Ursynowa Robert Kempa, Przewodniczący Rady Michał Matejka i Dyrektor Alternatyw Krzysztof Czubaszek.

Dziękujemy wodarzom dzielnicy i kierownictwu Alternatyw za zorganizowanie benefisu i udział w imprezie. Elżbiecie Igras życzymy długich lat aktywności i wreszcie nagrania wymarzonej płyty. Nie może być tak, żeby Jej niepowtarzalny głos odszedł w niepamięć, bo takiego głosu, jak Ona, nie ma nikt na świecie!

Wojciech Dąbrowski
Zdjęcie z serwisu Centrum Kultury Alternatywy



Sztuka uczy, bawi, wychowuje

9 grudnia 2022 roku w Galerii Działań SMB „Imielin” odbyło się coroczne interdyscyplinarne seminarium dla warszawskich nauczycieli „Wychowanie przez sztukę”. Kuratorami przedsięwzięcia byli, podobnie jak przez ostatnie ponad dwadzieścia lat: gospodarz Galerii Fredo Ojda i Hanna Wiśniewska oraz Joanna Wennek, reprezentująca Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjnych i Szkoleń jako instytucję współorganizującą spotkanie.

Całość rozpoczęła się od zapoznania uczestników z projektem artystycznym Grupy Celowej pod nazwą „Czy mnie słyszałeś?” Elementem realizacji projektu była zaaranżowana w Galerii przestrzeń artystyczna, złożona z różnych sytuacji. Każda z instalacji miała na celu uruchomienie aktywności twórczej odbiorców. Dr Beata Nessel-Lukasik i Janusz Byszewski przedstawili najważniejsze aspekty przedsięwzięcia, pokazując, na czym polega interaktywność wystawy i jej rola w procesie rozwoju tożsamości człowieka. Był to z jednej strony układ w stronę najmłodszych odbiorców, z drugiej zaś pokazanie, na czym może polegać szeroko rozumiana arteterapia.

W dalszej części spotkania znany fotograf, animator i grafik, Jacek Bąkowski, zaprosił wszystkich obecnych do fotograficznej wędrowki po przestrzeni miejskiej. W odniesieniu do swoich dotychczasowych działań (np. „Przed sztuką nie uciekniesz” czy „Poczekaj, mam dla Ciebie wiersz”) w niekonwencjonalny sposób pokazał, jak można oddziaływać słowem w przestrzeni miejskiej, jak zaskakiwać odbiorcę przez działania performatywne. Jego wlepki przejdą do historii życia współczesnej Warszawy, a akcje poetyckie i zapisy graficzne w przestrzeni miejskiej stały się kamieniami milowymi współczesnych działań twórczych. Za pomocą kilku prostych sposobów Jacek Bąkowski udowodnił, że bycie artystą polega na powiązaniu wrażliwości i działań zmieniających rzeczywistość.

Ostatnią częścią seminarium był wykład dr Moniki Kostaszuk-Romanowskiej, która otworzyła przed odbiorcami podwoje „teatralnego supermarketu”. Popkultura w teatrze, czyli korzystanie z kultury popularnej jako nowego źródła inspiracji dla klasyki, potrafiła zaskoczyć odbiorców nie mniej niż działania związane z dotychczasowymi prezentacjami. Solidna porcja wiedzy podana w przystępnej formie stanowiła efektywne wzmocnienie tegorocznego seminarium. Po raz kolejny okazało się, że sztuka może stać się narzędziem zarówno działań społecznych jak i dydaktycznych. A zatem – niech żyje sztuka! Seminarium było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Wydziału Kultury m.st. Warszawy dla Dzielnicy Ursynów. **J.W.**

Komisja na Kłobuckiej

14 grudnia w przedszkolu przy ul. Jurajskiej została zorganizowana wyjazdowa Komisja Zielonego Ursynowa. Jej przewodniczący, radny Paweł Lenarczyk już po raz drugi zaprosił mieszkańców oraz urzędników miejskich biur, aby rozmawiać o problemach mieszkańców osiedli przy ul. Kłobuckiej. Na Komisji dominowały dwa najważniejsze dla mieszkańców zagadnienia: poprawa komunikacji publicznej i przebudowa ul. Kłobuckiej.

W sprawach poprawy komunikacji została przekazana do ZTM, że linia 165 powinna jeździć częściej. ZTM to dostrzegła, niepowiadać widzi, że w godzinach szczytu jeździ 75% zapewnienia na tej linii. My wiemy od Państwa, że są kursy, do których trudno jest Państwu wsiąść. Na Komisji zostało przez mieszkańców również zasygnalizowane lepsze ułożenie siatki połączeń pomiędzy liniami 165, 193 i 148, aby lepiej można było się przemieszczać pomiędzy nimi. Podczas komisji zasugerowane zostało ZTM wprowadzenie linii łączonych: 331 (Wilanowska > Poleczki, która później na Kłobuckiej zamieniałaby się w linię 165). ZTM tłumaczy, że trudna sytuacja w rozkładach jazdy wynika z braku kierowców.

Przedstawiciele Zarządu Dróg Miejskich, mimo, że byli zaproszeni, nie pojawili się na Komisji. Przedstawiciel Biura Zarządzania Ruchem Drogowym potwierdził, że barak jest całociosowego projektu przebudowy ulicy Kłobuckiej. Mieszkańcy zauważyli, że jest potrzeba budowa ulicy odbarczającej ul. Kłobucką, np. przedłużając ul. Komputerową.



Radni zaapelowali do przedstawicieli władz Dzielnicy o poprawę drogi łączącej Kłobucką i PKP Okęcie wraz dobudowaniem chodnika na wysokości IPN i dostawieniem latarni oświetlających tę ulicę. Mieszkańcy dowiedzieli się również, że obecnie kończą się uzgodnienia budowy przez prywatnego inwestora sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Koprowskiego i Kłobuckiej.

Bardzo się cieszę, że kolejny raz mogliśmy odwiedzić mieszkańców osiedli ul. Kłobuckiej i rozmawiać o problemach, które ich nurtują. Szkoda, że przedstawiciele ZDM nie mieli czasu, aby pojawiać się na naszej Komisji. Dlatego w styczniu zamierzam się wybrać wraz z Pawłem Nowocieniem do ZDM i przekazać wszystkie postulaty mieszkańców dotyczące przebudowy ul. Kłobuckiej. Już dzisiaj mogę zapewnić, że za rok ponownie zaproszę przedstawicieli miejskich biur i spytam się co zostało zrobione od naszego ostatniego, grudniowego spotkania. Nie zamierzam stosować taryfy ulgowej dla miasta – powiedział Paweł Lenarczyk, przewodniczący Komisji Zielonego Ursynowa z Polski 2050.

Na Komisji poruszany był również temat ochrony konserwatorskiej Dworu na Wyczółkach. Służby konserwatorskie nałożyły właścicielowi już drugą grzywnę, a w styczniu przyszłego roku konserwator zabytków ma uczestniczyć w wizji lokalnej, która ma stwierdzić czy jego postanowienia są realizowane.

Radni na Komisji zgłosili potrzebę przyspieszenia procedowania planu miejscowego, który jest uchwalany od 2012 roku. Pętla autobusowa, rezerwa pod ulicę odbarczającą ul. Kłobucką czy rezerwa pod oświetlenie dla osiedli przy tej ulicy to ważne punkty, które powinny być ujęte w miejscowym planie, który powinien być uchwalony jak najszybciej.

Radny Lenarczyk wraz z Pawłem Nowocieniem uruchomili na Petycjeonline.com apel do dyrekcji ZTM w sprawie „Poprawy transportu publicznego osiedli przy Kłobuckiej i Poloneza”. Już na tę chwilę podpisało się pod tym apelem ponad 160 mieszkańców. Podpisy pod tą petycją zostaną przekazane do władz ZTM wraz z interpelacją radnego Lenarczyka na początku następnego roku.

Ważne telefony

Ursynów	
Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61	
Centrala	22 443 71 00
fax	22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców	
	22 443 72 00
	22 443 71 56
	22 443 73 01
Policja	603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej	22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktu Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu) 19115	

Mokotów	
Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27	
	22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców	22 443 65 00
	22 443 65 01
Urząd Skarbowy	22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	22 844 04 46
Policja	22 603 11 88
Straż Miejska	986, 22 649 40 90
Straż Pożarna	998, 22 844 00 71

Wilanów	
Urząd Dzielnicy ul. Franciszka Klimczaka 2	
	22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	
	22 648 22 26
Policja	22 842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	22 596 71 40

Piaseczno	
Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5	
	701 75 00
Starostwo	
	757 20 51
Powiatowe	726 67 00
Urząd Skarbowy	999
Pogotowie Ratunkowe	535 91 93
Policja	997
	756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
	986
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne	603 309 399

Konstancin-Jeziorna	
Urząd Gminy ul. Piaseczyńska 77	
	22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie	999, 756 75 11

Lesznowola	
Urząd Gminy ul. Gminna 60	
	757-93-40 do 42;
	757-92-71; 757-90-02;
	fax 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997
	757-93-90, 757-93-86

Komenda Powiatowa Policji	
	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54

Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994
-------------------------------	-----

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

Oferta ważna od 22.12 do 24.12.2022 r.

E.Leclerc
 URSYNÓW

Świąteczna Grabuda

- | | | | |
|--|--|--|---|
| 1 26⁹⁹
1 kg
34,99
Kapusta z grzybami
Art Food | 5 39⁹⁹
1 opak.
59,99
Karp po żydowsku/
/Pstrąg faszerowany
Kotwica, 800 g
cena za 1 kg = 49,99 | 10 56⁹⁹
1 kg
69,99
Ser Raclette | 13 24⁹⁹
1 szt.
29,99
Zestaw
zapachowy
3 elementy |
| 2 29⁹⁹
1 kg
Karp cały | 6 11⁹⁹
1 opak.
16,99
Pierogi premium
kaczka/wołowina
Iglotex, 400 g
cena za 1 kg = 29,98 | 11 26¹³
1 opak.
Ciasteczka
korzenne
Poczta Kwiatowa, 400 g
cena za 1 kg = 65,33 | 14 4⁹⁹
1 opak.
Serwetki
20 szt.
mix wzorów |
| 3 3⁵⁹
1 szt.
4,49
Makarony Polskie
Łazanki
Smaki Południa, 400 g
cena za 1 kg = 8,98 | 7 31⁹⁹
1 opak.
35,92
Ser Mont d'or
400 g
cena za 1 kg = 79,98 | 12 25⁹⁹
1 szt.
29,99
Półmisek Ebro
36 cm | 15 3⁹⁹
1 szt.
Świeca szpic |
| 4 9⁹⁹
1 opak.
12,37
Uszka z grzybami
Uszka z kapustą
i grzybami
Virtu, 1 kg | 17 104⁹⁹
1 szt.
125,99
Sztućce 4x4
16 elementów | 16 5⁹⁹
1 szt.
8,99
Podkładka
świąteczna | |



Zapraszamy po żywe choinki!

do namiotu przy Ken Center obok KFC

Oferta ważna od 22.12 do 24.12.2022r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu.

Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc
 HIPERMARKET
 URSYNÓW
 foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny
 pon. - pt.: 7.00 - 22.00
 24.12.2022: 7.00 - 13.00
 25 i 26.12.2022: nieczynne
 31.12.2022: 7.00 - 18.00

**GALERIA
KEN
CENTER**
 galeriakencenter

Galeria czynna
 pon. - pt.: 10.00 - 21.00
 24.12.2022: 9.00 - 13.00
 25 i 26.12.2022: nieczynne
 31.12.2022: 9.00 - 18.00

 Hipermarket Warszawa Ursynów
 ul. Ciszewskiego 15
 róg Komisji Edukacji Narodowej
 tel. (22) 389 86 00
 www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:

192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin